

ARTYKUŁY I STUDIA



DOI: 10.32089/WBH.PHW.2026.2(296).0001

ORCID: 0000-0002-5393-3176

MARCIN BÖHM

Uniwersytet Opolski, Instytut Historii

Armia Henryka VI Hohenstaufa w czasie kampanii cesarskiej w Italii w 1194 r. Wokół domniemanej obecności Polaków, Pomorzan i Francuzów

ABSTRACT

This article examines Peter of Eboli references to Poles, Pomeranians, and the French in Henry VI's 1194 expedition to Italy. Read as a panegyric court poem rather than a straightforward narrative source, the *Liber ad honorem Augusti* reveals not only potentially historical information, but also the ideological language of imperial self-representation and poetic exaggeration.

Wstęp

Ostatnie ćwierćwiecze XII w. było okresem obfitującym w wydarzenia, które odcisnęły piętno na historii całej Europy. Wymienić należy choćby upadek dynastii Komnenów w Cesarstwie Bizantyńskim, powstanie drugiego państwa bułgarskiego, wojny Henryka II Plantageneta (1133–1189) z własnymi synami i królem Francji Ludwikiem VII Młodym (1120–1180), III wyprawę krzyżową czy postępujące rozbięcie dzielnicowe w Czechach, na Rusi Kijowskiej oraz w Polsce. Na tym tle szczególnie widoczny staje się wzrost znaczenia rodu Hohenstaufów, który od rządów Konrada III (1093–1152) konsekwentnie budował w sferze symbolicznej i propagandowej ideę Cesarstwa Rzymskiego opartego o Królestwo Niemieckie. Godnym kontynuatorem

dzieła stryja był Fryderyk I Barbarossa (1122–1190), któremu zamarzyło się rozciągnięcie władzy nad Italią, w tym nad jej południową częścią obejmującą Sycylię, gdy ta znajdowała się w rękach skłóconego z papieżem normńskiego rodu Altavilla (Hauteville). Podjęte przez Fryderyka I działania militarne i dyplomatyczne, uzupełnione o elementy polityki dynastycznej, skierowały Hohenstaufów na kurs kolizyjny z potomkami Rogera I Wielkiego Hrabiego (1031–1101). Ta gra, tocząca się przez prawie czterdzieści lat panowania Barbarossy, znalazła swój finał dopiero za czasów jego następcy. W trakcie kampanii wojennej z 1194 r., prowadzonej przez syna Fryderyka I przeciwko dynastii Altavilla, doszło do nietypowej dla XII w. współpracy militarnej, dla zbadania której szczególne znaczenie ma przekaz Piotra z Eboli (1170–1220), nadwornego poety cesarza, autora utworu *Liber ad honorem Augusti sive de rebus Siculis* [Księga na cześć Augusta, czyli o sprawach sycylijskich]. To właśnie w tym dziele pojawia się wzmianka o Polakach i Francuzach oraz Pomorzanach w armii Henryka VI (1165–1197). Ta krótka informacja przyciąga uwagę, ponieważ dotyczy ewentualnego współdziałania z Hohenstaufami grup pochodzących z odległych od siebie części Europy.

Punktem wyjścia tego artykułu jest jednak założenie metodologiczne, że przekazu Piotra z Eboli nie należy traktować jako prostego, neutralnego i w pełni historycznego opisu wydarzeń. Mamy bowiem do czynienia z utworem panegirycznym, głęboko zakorzenionym w poetyce dworskiej, wykorzystującym wyliczenia, alegorię i stylizację, by ukazać uniwersalny charakter władzy cesarskiej. Z tego względu wszystkie informacje o składzie sił Henryka VI wymagają krytycznego zestawienia z innymi źródłami oraz z realiami politycznymi końca XII w. Celem artykułu jest zatem nie tyle rekonstrukcja całej wyprawy z 1194 r., ile analiza wzmianek o Polakach, Francuzach i Pomorzanach w armii Henryka VI. W pierwszej kolejności omówiony zostanie charakter źródła podstawowego, następnie – zarysowany kontekst polityczny kampanii. W dalszej części podejmę próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie o to, co w świetle zachowanych przekazów można powiedzieć o oddziałach łączonych przez Piotra z Eboli z Francją i krainami francuskojęzycznymi. Osobno omówiony zostanie problem Pomorzan, których nie należy utożsamiać automatycznie z wojskami polskimi. Na sam zaś koniec zajmę się ewentualnym udziałem wojsk pochodzących z ziem piastowskich.

Pior z Eboli i charakter źródła

Dzieło Piotra z Eboli w Kampanii jest ilustrowanym, spisany w formie łacińskiego dwuwiersza eposem rycerskim. Autor był zakonnikiem związanym z klasztorem na Monte Cassino, a przy tym nadwornym poetą Henryka VI, syna i bezpośredniego następcy Fryderyka Barbarossy. *Liber ad honorem Augusti* powstał w Palermo w latach 1194–1197 i jest pierwszą znaną nam obecnie pracą autorstwa Piotra. Oprócz tej pisanej wierszem opowieści stworzył on również panegiryk (dziś zaginiony) poświęcony Barbarossie oraz poemat dydaktyczny *De balneis Puteolanis* [O łaźniach Pozzuoli], który jest pierwszym szeroko rozpowszechnionym przewodnikiem po łaźniach termalnych i leczniczych i przemyśle turystycznym w południowej Italii przełomu XII i XIII w.

Podzielony na 3 księgi *Liber ad honorem* składa się z 1674 wersów. Powstał z inicjatywy blisko związanego z władcami z dynastii Hohenstaufów Konrada z Kwerfurtu (biskupa Hildesheim, a następnie Würzburga) i został poświęcony wspomnianemu Henrykowi VI, mężowi Konstancji, córki Rogera II (1095–1154), wnuczki Rogera I, dziedziczki władców normańskich z dynastii Altavilla. Opowiada historię działań Tankreda z Lecce (1138–1194), który próbował podporządkować sobie Królestwo Sycylii, do którego jako bękart i przedstawiciel pobocznej linii dynastii Altavilla miał dość ułudne prawa, oczywiście według zwolenników Hohenstaufów. Dzieło Piotra z Eboli przedstawia dwie kampanie wojskowe cesarza Henryka VI skierowane przeciwko Tankredowi. Autor często posługuje się w nim kpiną i bywa skrajnie stronnicy wobec wrogów władcy Rzeszy, zwłaszcza w stosunku do Tankreda i jego zwolenników¹. Mimo daleko posuniętego subiektywizmu narracji, dzieło Piotra z Eboli jest bardzo ważnym źródłem historycznym, zawierającym bogatą ikonografię ukazującą życie mieszkańców XII-wiecznej Sycylii oraz Italii. Stanowi też cenne źródło do badań nad wojskowością zachodnioeuropejską końca XII w., gdyż zawarte w nim ilustracje dostarczają informacji o rodzajach uzbrojenia, z którego korzystali zarówno wojownicy Hohenstaufów, jak i ich przeciwnicy związani z Normanami².

¹ Philippa Byrne, „Translating German Emperors: A Staufien–Sicilian Synthesis under Henry VI?”, *German Quarterly* 96 (2023): 169; Iwo Wolsing, „«Look, there comes the half-man!» Delegitimising Tancred of Lecce in Peter of Eboli's *Liber ad honorem Augusti*”, *Al-Masāq* 31, nr 3 (2019): 323–337.

² Theo Kölzer i Marlis Stähli, red., *Petrus de Ebulo: Liber ad honorem Augusti sive de rebus Siculis. Codex 120 II der Burgerbibliothek Bern. Eine Bilderchronik der Stauferzeit*

Użycie eposu rycerskiego jako formy wypowiedzi ma istotne konsekwencje narracyjne. Piotr z Eboli nie pisał bowiem kroniki, lecz tekst przeznaczony dla środowiska dworskiego. W takim utworze informacje o wydarzeniach podporządkowane są nadrzędnemu celowi, jakim było w tym przypadku uwznioślenie Henryka VI i ukazanie rozległości jego wpływów. Nie oznacza to, że przekaz ten należy odrzucić jako bezwartościowy. Przeciwnie, pozostaje on źródłem pierwszorzędnym dla badania języka reprezentacji władzy i może zawierać wiadomości o realnych osobach, regionach i działaniach. Nie da się jednak czytać go jak prostego sprawozdania z kampanii wojennej. Szczególnie ostrożnie należy podchodzić do przedstawionego tam katalogu ludów, okrętów i wojowników. Tego rodzaju informacje mogą odzwierciedlać pewne realne podstawy organizacyjne, ale równie dobrze mogą służyć pokazaniu uczoności autora oraz uniwersalnego zasięgu cesarskiej dominacji. Z perspektywy metodologicznej oznacza to, że wzmianki o Polakach, Francuzach i Pomorzanach trzeba analizować nie tylko jako potencjalne dane fakto-graficzne, lecz także jako element programu politycznego i poetyckiego.

Kontekst polityczny wyprawy z 1194 r.

Do gwałtownej zmiany w relacjach dyplomatycznych i militarnych między Hohenstaufami a rodem Altavilla doszło po śmierci ojca Henryka VI – Fryderyka I – w czasie tzw. III krucjaty (utonął w rzece Salef; tur. Göksu)³. Henryk VI, którego pozycja w Rzeszy daleka była od

(dalej: *Liber ad honorem*) *Textrevision und Übersetzung von Gereon Becht-Jördens* (Sigmaringen: Jan Thorbecke Verlag, 1994), 247–252. Pietro da Eboli, *Liber ad honorem Augusti* (dalej: Pietro da Eboli), red. Francesco De Rosa. (Cassino: Francesco Ciolfi Editore, 2000), 15–18; Bern, Burgerbibliothek, Cod. 120 II: Petrus de Ebulo, *Liber ad honorem Augusti sive de rebus Siculis* (manuskrypt, dalej: Cod. 120.II: Petrus de Ebulo), dostęp kwiecień 10, 2024, <http://www.e-codices.ch/de/list/one/bbb/0120-2>; Hubert Houben, *Federico II. Imperatore, uomo, mito* (Bologna: Il mulino, 2009), 15–17; Marlis Stähli, „Stolzer Berner Besitz. Die Bibliotheca Bongarsiana und eine ihrer berühmtesten Handschriften, der Codex des Petrus de Ebulo”, *Berner Zeitschrift für Geschichte und Heimatkunde* 56 (1994): 229–242; Giulia Orofino, „I codici scientifici”, w *Federico II. Immagini e potere* (Venezia: Marsilio, 1995), 155–159; Benedetto Vetere, „Il senso dello Stato nella storiografia meridionale: da Goffredo Malaterra a Pietro da Eboli”, w *Unità politica e differenze regionali nel regno di Sicilia. Atti del Convegno internazionale di studio in occasione dell’VIII centenario della morte di Guglielmo II, re di Sicilia* (Lecce–Potenza, 1989), 27–61; Fulvio Delle Donne, „Alle origini della letteratura propagandistica. A proposito di una nuova edizione del «Liber ad honorem Augusti sive de rebus Siciliae» di Pietro da Eboli”, *Rassegna storica salernitana* 12/2 (1995): 299–310.

³ Miejsce śmierci Fryderyka I było znane Piotrowi z Eboli, co udowadnia jedna z ilustracji, którą umieścił w swoim dziele: Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 107 r.

tej posiadanej przez ojca, aby ją wzmocnić, rozpoczął starania o uzyskanie dla siebie tronu Sycylii⁴. Swoje prawne roszczenia opierał na fakcie, że jego żona Konstancja była córką (pogrobową) pierwszego króla sycylijskich Normanów, Rogera II, i z tego powodu miała do niej rzekomo większe prawa niż bękart Tankred z Lecce, który jako męski potomek rodu Altavilla został nowym królem po śmierci Wilhelma II Dobrego (1166–1189)⁵. Gdy zawiodły próby prawnego przejęcia władzy, Henryk postanowił przejść do bardziej zdecydowanych działań. Przygotował się do swojej pierwszej wyprawy zbrojnej do Italii. Posuwając się na południe, Henryk VI w maju 1191 r. na Monte Cassino spotkał się opatem Rofridem oraz przyjął delegację mieszkańców San Germano⁶. Następnie przejął kontrolę nad graniczną warownią Rocca Arhis (Rocca d'Arce), do której klucze przekazał mu jej kasztelan, Mateusz Burellus⁷. Na sam koniec tego pasma sukcesów cesarza powitał w Kapui arcybiskup Mateusz wraz z klerykami⁸. Po wspaniałym początku, który stwarzał nadzieje na szybkie zakończenie kampanii, pierwsza militarna wyprawa w celu zajęcia spuścizny żony zakończyła się porażką wojsk Henryka VI. Doszło do niej z powodu trwającego wiele dni nieudanego oblężenia Neapolu i będącej jego konsekwencją

⁴ Jerzy Hauziński, „Śląsk wobec Cesarstwa Staufów w świetle listu Fryderyka II Hohenstaufa do Bolesława II Łysego”, *Śląski Kwartalnik Historyczny* Sobótka 40, nr 2 (1985): 219.

⁵ Adolf Hofmeister, red., *Otonis de Sancto Blasio Chronica Anhang: Ex Chronica universali Turicensi excerpta*, Monumenta Germaniae Historica (dalej: MGH) Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi 47 Hannover, 1912, 55–56; *Liber ad honorem*, 27, v. 1–32; Pietro da Eboli, II 94–95, v. 1–34; Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 95–96; Peter Csendes, *Heinrich VI* (Darmstadt: Primus Verlag, 1993), 53–58; Annakrist Schlichte, *Der gute König Wilhelm II. von Sizilien (1166–1189)* (Tübingen: Max Niemeyer, 2005), 264–272; Christoph Reisinger, *Tankred von Lecce. Normannischen König von Sizilien 1190–1194* (Köln–Weimar–Wien: Böhlau Köln, 1992), 62–63, 82–100; Hermannus Bloch, red., *Annales Marbacenses qui dicuntur*, MGH SS rer. Germ. (Hannover–Leipzig: b.w., 1907), 55; Georgius Henricus Pertz, red., *Arnoldi Chronica Slavorum*, MGH Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi (SS rer. Germ.) 14 (Hannover: b.w., 1868), III, 101; Wilhelm Wattenbach, red., *Continuatio Admuntensis*, MGH SS 9 (Hannover: b.w., 1851), 586; Georgius Henricus Pertz, red., *Gotifredi Viterbiensis Gesta Friderici I. et Heinrici VI. Imperatorum metrica scripta, ex editione Wairzii*, MGH Scriptores. 7, Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi (Hannover: b.w., 1870), 46; Georgius Henricus Pertz, red., *Continuatio Chronici ex Pantheo excerpti*, MGH SS 22 (Hannover: b.w., 1872), 368; Anton Chroust, red., *Historia de expeditione Friderici imperatoris*, MGH SS rer. Germ. N. S., 5 (Berlin: b.w., 1928), 94.

⁶ Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 108 r.; *Liber ad honorem*, 86–87.

⁷ Ibid.

⁸ Ibid.

utratą Salerno w 1191 r.⁹ Swoją udział miała w tym również epidemia malarii, która dotknęła wojska cesarskie¹⁰.

Opisując walki pod Neapolem, Piotr z Eboli podkreślał szczególnie rolę i waleczność wojowników Hohenstaufów pochodzących z Czech – „Boemi” i Kolonii – „Colonii”, oraz księcia Spoleto „dux Spoleti”, który miał konno zaatakować mury miasta¹¹. Nawiązania do Czechów pojawiają się na jednej z ilustracji towarzyszących opisowi oblężenia Neapolu. Zostali na niej przedstawieni jako ciężka piechota, łucznicy oraz żołnierze obsługujący maszyny oblężnicze. Z Kolończyków zaś sformowany był jeden z widocznych na miniaturze oddziałów ciężkiej jazdy Hohenstaufa¹². Sam cesarz został tu ukazany w pełnej zbroi kolczej, na koniu, z hełmem z nosalem połączonym z koroną. Jego koń ma złoty kropierz z herbem przedstawiającym czarnego orła, który również pojawia się na tarczy cesarza, ta zaś jest w kształcie migdała. Jeźdźcy w orszaku towarzyszącym cesarzowi odróżniają się od pozostałych przedstawionych na ilustracji wojowników złotym kolorem hełmów¹³. Czesi – „Boemi”, pojawili się także na miniaturze związanej z oblężeniem Neapolu. Zostali na niej przedstawieni jako rycerze w zbrojach kolczych z hełmami z nosalem, atakujący okręt zwolenników Tankreda z Lecce, którego załoga obrzuca ich włóczniami i strzałami¹⁴.

⁹ Hofmeister, *Ottonis de Sancto Blasio*, 56; *Liber ad honorem*, 77, v. 292–305 i 89–93, v. 350–417; Pietro da Eboli, II, 122, v. 292–305 i 126–127, v. 350–378; Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 106, 109–110; Riccardo da S. Germano, *La Cronaca*, red. Lino di Stefano, tłum. Umberto Caperna (Cassino: Ciolfi, 2013), ad 1191: 32–34; Wattenbach, *Continuatio Admuntensis*, 586; Pertz, *Gotifredi Viterbiensis*, 48; Csendes, *Heinrich VI*, 101–104; Reisinger, *Tankred*, 145–155; Hansmartin Schwarzmaier, „Konrad von Rothenburg, Herzog von Schwaben. Ein biographischer Versuch”, *Württembergisch Franken* 86 (2002): 28.

¹⁰ Hofmeister, *Ottonis de Sancto Blasio*, 56; Bloch, *Annales Marbacenses*, 62; Pertz, *Gotifredi Viterbiensis*, 48–49; Pertz, *Continuatio Chronici ex Pantheo excerpti*, 368; Pertz, red., *Thomae Tusci Gesta imperatorum et pontificum*, MGH SS 22 (Hannover: b.w., 1872), 508.

¹¹ Poeta może w tym miejscu mówić raczej o atakach prowadzonych na bramy miejskie, gdzie możliwe było zaskoczenie obrońców przed ich zawarciem lub opuszczeniem brony. Atak konno na mury nie ma kompletnie sensu, dlatego taka interpretacja słów poety wydają się najbardziej prawdopodobna.

¹² Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 109 r.; *Liber ad honorem*, 90–91.

¹³ Ibid.

¹⁴ Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 110 r.; *Liber ad honorem*, 94–95. Ilustracja być może przedstawia walkę Czechów z próbującymi przyjść z pomocą miastu marynarzami z floty Normanów. Ludzie ci mieli doskonałe doświadczenie w działaniach desantowych, które prowadzili przeciwko muzułmanom i Bizantyńczykom. Stosowali rozwiązania zaczerpnięte od swoich wrogów, także w aspekcie wykorzystywanych okrętów, w typie dromonu, dzięki

Tak dokładne przedstawienie samego cesarza i jego zbrojnych sugeruje, że Piotr mógł mieć do czynienia z naocznym świadkiem walk pod Neapolem i klęskę poniesioną przez Henryka VI. Udział Czechów w tej wyprawie potwierdzają też inne źródła związane z dynastią Hohenstaufów: „Eodem anno imperator Heinricus Neapolim civitatem Apulie obsederat, sed mortuis principibus, scilicet archiepiscopo Coloniensi Phylippo et Ottone duce Boemie et multis aliis, maximaque sui exercitus parte ipsoque gravi infirmitate detento, cogitur ab obsidione recedere; unde et Salernitani imperatricem Tancrado tyranno tradunt”¹⁵. Wspomnianym w źródle księciem czeskim, którego zabiła zaraza, był Konrad II Otto (1135–1191), wcześniejszy margrabia Moraw, a potem książę zjednoczonych Czech, politycznie silnie związany z rodem Hohenstaufów¹⁶.

Po porażce pod Neapolem przebywająca w Salerno cesarzowa Konstanca została przez mieszkańców miasta wydana Tankredowi. Przewieziona przez Mesynę na Sycylię, spędziła rok w niewoli w Palermo¹⁷.

czemu byli w stanie desantować się na plażach, a zatem w miejscach pozbawionych portów. Waleczni Czesi, szarżując na koniach, musieli zatem przeciwdziałać właśnie takiej próbie podjętej przez wroga.

¹⁵ „W tym samym roku cesarz Henryk oblegał Neapol, miasto Apulii, lecz gdy zmarli książęta, mianowicie arcybiskup koloński Filip i Otto, książę Czech, a także wielu innych, i gdy znaczna część jego wojska oraz on sam zostali dotknięci ciężką chorobą, został zmuszony odstąpić od oblężenia; wskutek czego mieszkańcy Salerno wydali cesarzową tyranowi Tankredowi” (tłum. M. Böhm). Bloch, *Annales Marbenses*, 62; „His autem ita dispositis, rex in manu valida Italiam intravit cum Philippo Coloniense et Ottone duce Boemie et aliis multis” oraz «Tunc temporis mortuus est illic Philippus Coloniensis, cuius corpus Colonie translatus est et ibi cum honore condigno tumulatus, et Otto dux Boemie, in quibus maximum robur consistebat, et alii multi tam de nobilibus quam de vulgaribus”. *Arnoldi Chronica Slavorum*, V/4, 150 i V/6, 152. Podobnie u Ansberta: „Imperator etiam Heinricus in principio post susceptę coronę unctionem prosperatus tandem Neapolim obsidione cinxit, in qua diutius inmoratus multos de principibus suis, Coloniensem videlicet archiepiscopum et ducem Boëmię Ottonem et alios quam plures perdidit”. Chroust, *Historia de expeditione Friderici*, 95.

¹⁶ „1190. Dux autem Conradus cum filio imperatoris in Apuliam est profectus, ubi famosissimum de se referens triumphom, heu! immatura morte est praeventus, essaque dellata sua Pragaе sunt tumulata”, *Výpisky z Vincencia a Gerlacha*, red. Emmler Josef Tomek i Václav Vladivoj (Prague: Fontes rerum Bohemicarum 2, 1874), 281; „Anno dominicae incarnationis MCLXXXI, V Idus Septembris mortuus est predictus dux Boemiae Cunradus in Apulia circa Neapolim, cuius carnes in Monte Cassino positae, sed ossa Pragam sunt deportata. Cui successit breui licet tempore Watzlaus, filius antiqui, frater noui Zobeislai, spatio trium uel quatuor mensium”. Tomek i Vladvoj, red., *Letopis Jarlocha*, (Prague: Fontes rerum Bohemicarum 2, 1874), 509; Pavel Soukop, *Třetí křížová výprava dle kronikáře Ansberta* (Příbram: Knihovna Jana Drdy v Příbrami, 2003), 112.

¹⁷ Uwolniła ją z niej dopiero pomoc ze strony papieża, który naciskał na Tankreda, aby ten zwrócił jej wolność, co nastąpiło w czerwcu 1192 r. *Liber ad honorem*, 93–97, v. 378–451; 129, v. 681–710; 149, v. 861–896; Pietro da Eboli: II, 128–135, v. 378–451; 154–155, v.

Rodzina Altavilla triumfowała. Jedyny opór wśród zwolenników Hohenstaufów stawiała Kapua i znajdujący się w mieście garnizon dowodzony przez Konrada von Lützelhardta, który został pokonany przez Ryszarda z Accery, szwagra sycylijskiego króla¹⁸. Nie mając żadnego punktu oparcia, Henryk VI musiał na kilka lat zrezygnować ze swoich ambicji przejęcia władzy nad południową Italią.

Sytuacja zmieniła się w 1192 r., gdy w ręce księcia austriackiego Leopolda V Babenberga (1177–1194) wpadł angielski król Ryszard Lwie Serce (1189–1199), który w przebraniu brata z zakonu templariuszy przejeżdżał przez jego ziemie¹⁹. Został on wydany Henrykowi VI, a cesarz otrzymał za niego okup w kwocie 150 tys. marek kolońskich (około 30 ton srebra), Plantagenet miał mu również przekazać 50 galer oraz posiłkować cesarza 200 rycerzami przez okres jednego roku na swój koszt²⁰. Nieco inaczej opisuje to Ansbert, który twierdził, że Ryszard miał na wspomnianych galerach umieścić 100 rycerzy i 50 kuszników, a ponadto na czele drugiego oddziału takiej samej wielkości król angielski osobiście miał towarzyszyć Henrykowi w jego wyprawie na Sycylię²¹. Pojmanie

681–710; 168–169, v. 861–896; Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 110, 111, 120, 124; Riccardo da S. Germano, *La Cronaca*, ad 1191, 34–36; Pertz, *Gotifredi Viterbiensis*, 49; Csendes, *Heinrich VI*, 103–104; Peter Csendes, *Philipp von Schwaben. Ein Staufer im Kampf um die Macht* (Darmstadt: Primus Verlag, 2003), 25; Reisinger, *Tankred*, 155–157; *Arnoldi Chronica Slavorum*, VI/6, 152–153; Wattenbach, *Continuatio Admuntensis*, 587.

¹⁸ Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 122 r. i fol. 123 r.; *Liber ad honorem*, 142–147.

¹⁹ Hofmeister, *Otonis de Sancto Blasio*, 57–58; Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 129 r.; *Liber ad honorem*, 170–171; *Annales Marbacenses*, 63; Radulfus de Diceto, *Ymagines Historiarum*, red. Wiliam Stubbs, *Rerum Britannicarum Medii Aevi Scriptores* 68/2, London, 1876, 106–107; Pertz, *Gotifredi Viterbiensis*, 49; Chroust, *Historia de expeditione Friderici*, 101–103; Attila Bárány, „Richard I's return from the Holy Land”, w *Mercenaries and Crusaders*, red. Attila Bárány (Debrecen: University of Debrecen, 2024), 72–76.

²⁰ Obowiązek wystawienia floty dla Henryka VII zmieniono później na opłatę w srebrze. Hofmeister, *Otonis de Sancto Blasio*, 58; *Liber ad honorem*, 168–171, v. 1047–1088; Pietro da Eboli: II, 182–185, v. 1047–1088; Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 129; Pertz, *Annales Marbacenses*, 63; Wattenbach, *Continuatio Admuntensis*, 587; Radulfus de Diceto, *Ymagines Historiarum*, 110; Rogerus de Houedene, *Chronica*, t. 3, red. William Stubbs, *Rerum Britannicarum Medii Aevi Scriptores* 51/3 (London: b.w., 1870), 205; Pertz, red., *Gotifredi Viterbiensis opera. Continuationes et Additamenta, Continuatio Funiacensis et Eberbacensis*, MGH SS 22 (Hannover: b.w., 1872), 346; Chroust, *Historia de expeditione Friderici*, 104; Regina Pernoud, *Ryszard Lwie Serce*, przekł. Zofia Cesul (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1994), 141–149; Hartmut Jericke, *Imperator Romanorum et Rex Siciliae. Kaiser Heinrich VI. und sein Rigner um das normanischen-sizilischen Königreich* (Frankfurt am Main: Peter Lang GmbH, Internationaler Verlag der Wissenschaften, 1997), 41; Csendes, *Heinrich VI*, 124–125; Reisinger, *Tankred*, 142–143, 170–172, 175; Bárány, *Richard I's*, 83.

²¹ Chroust, *Historia de expeditione Friderici*, 104.

Ryszarda I przez Henryka VI odbiło się szerokim echem w Europie. Władca Anglii wcześniej, w czasie swego przemarszu przez południową Italię w trakcie III wyprawy krzyżowej, uznał prawa Tankreda do korony sycylijskiej. W 1092 r. musiał się z tego wycofać oraz złożyć upokarzający hołd Henrykowi VI, całując jego stopy²².

Przeanalizujmy w tym miejscu konsekwencje tego wydarzenia dla Normanów z Sycylii i samych Hohenstaufów. Zanim Ryszard porozumiał się z Tankredem z Lecce, ten ostatni nie uznawał praw Joanny, siostry króla Anglii, wdowy po Wilhelmie II, do majątku zmarłego męża i jej posagu, a ponadto ją samą uwięził²³. Gdy we wrześniu 1190 r. na Sycylię przybyli Anglicy, doszło do konfliktu między tymi dwoma władcami. Przerodził się on w walki w Mesynie, w których udział wzięli angielscy krzyżowcy i ludzie Tankreda. Anglicy spalili znajdującą się w tym mieście flotę Królestwa Sycylii²⁴. Ich przedłużający się pobyt na wyspie mógł doprowadzić do upadku samego Tankreda, który uniknął go, akceptując żądania Ryszarda Lwie Serce²⁵. W geście dobrej woli w marcu 1191 r. uwolnił królową Joannę, wypłacił jej należne pieniądze w wysokości 20 tys. uncji złota (570 kg), a jej bratu ofiarował 4 wielkie okręty oraz 15 galer²⁶. Zbiegło się to w czasie z wyznaczeniem przez Ryszarda, jego bratanka Artura z Bretanii, na spadkobiercę w przypadku bezpotomnej śmierci²⁷. Tankred zobowiązał się, że jedna z jego córek poślubi Artura, gdy ten osiągnie wiek dojrzały, ofiarując jej w posagu 20 tys. uncji złota²⁸. Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy o tych planach mariażu między rodziną Tankreda z Lecce

²² Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol.129.

²³ Richard of Holy Trinity, *Interarium peregrinorum et gesta regis Ricardi, Chronicles and memoria of the Reign of Richard I*, t. 1, *Rerum Britannicarum Medii Aevi Scriptores*, red. Stubbs (London: b.w., 1864), II, XVI, 159–164; John Gillingham, *Richard the Lionheart* (London: Weidenfeld and Nicolson, 1978), 151; Steven Runciman, *Dzieje wypraw krzyżowych*, t. 3, tłum. Jerzy Schwakopf (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1987), 48–49; Pernoud, *Ryszard*, 67.

²⁴ Richard of Holy Trinity, *Interarium*, II, XVI, 163–164.

²⁵ Richard of Holy Trinity, *Interarium*, II, XVIII, 165–166.

²⁶ Rogerus de Houedene, *Chronica*, 65 i 97; Gillingham, *Richard*, 151–159; Pernoud, *Ryszard*, 70; Charles Stanton, *Norman Naval Operations in the Mediterranean* (Woodbridge: Boydell, 2011), 165–166.

²⁷ Rogeri de Wendover, *Chronica, sive Flores historiarum*, red. Henricus.O. Coxe, t. 3 (London: Londini, Sumptibus societatis, 1841), 27; Jim Bradbury, *Philip Augustus: King of France 1180–1223* (B.m.w.: Routledge, 1997), 83–84.

²⁸ Rogeri de Wendover, *Chronica*, 27; Rogerus de Houedene, *Chronica*, 63.

i Plantagenetami dowiedział się cesarz Henryk VI, lecz widać tu pewny związek z wydarzeniami, które miały miejsce później w cesarstwie rzymskim. Siostra Ryszarda, Matylda Plantagenet, była żoną Henryka Lwa (1135–1195), najgroźniejszego przeciwnika ojca Henryka VI w Rzeszy. Władcę tego wygnano dwukrotnie w latach osiemdziesiątych XII w. na dwór teścia, króla Henryka II Plantageneta²⁹. Henryk Lew mógł liczyć na przychyłność swego teścia i szwagra, czyli Ryszarda I³⁰. Lew był dla Henryka VI potencjalnym zagrożeniem i opozycją, co udowodnił tak w przededniu wyprawy krzyżowej, jak i po śmierci Barbarossy³¹, gdy młody rzymski król gromadził siły na wyprawę do Italii. Potencjalne ryzyko pojawienia się trójporozumienia na linii Tankred – Henryk Lew – Ryszard I było zatem realne. Henryk VI nie mógł tego zlekceważyć, tym bardziej że sam król Anglii zdawał się potwierdzać te obawy. Nim został pojmany, wybrał bowiem lądową trasę powrotu do kraju przez Rzeszę, która miała przebiegać przez ziemie skoligaconych z nim Welfów. Jego ujęcie i upokorzenie przez cesarza, w połączeniu z ogromnym okupem, który został za Ryszarda Lwie Serce przekazany Hohenstaufom, pozwoliły Henrykowi VI podjąć przygotowania do powrotu do Italii. Nie wiemy, niestety, czy informacja o pojmaniu Ryszarda tam dotarła i jak na nią zareagował sam Tankred. Wcześniejszy pobyt Anglików w Królestwie Sycylii mocno uszczuplił budżet i nadwreżył potencjał jego floty wojennej. Mimo to sojusz z potężnymi i bogatymi Plantagenetami, mającymi swoje strefy wpływów w Cesarstwie, był dla niego dobrą przeciwwagą dla działań Hohenstaufów, którzy nie zamierzali zrezygnować ze zdobycia Królestwa Sycylii. Tankred z Lecce umarł kilka miesięcy po tym, jak w ręce niemieckie wpadł Ryszard I, a władzę nad południową Italią przejął syn tego pierwszego, czteroletni Wilhelm III (1194), w którego imieniu rządy sprawowała regentka, jego matka Sybila z Accery³².

²⁹ Tam też w 1184 urodził im się syn Wilhelm. Radulfus de Diceto, *Ymagines Historiarum*, 21–22.

³⁰ Bárány, *Richard I's*, 80.

³¹ Zamiast iść na wyprawę krzyżową organizowaną przez Hohenstaufów, Henryk wybrał drugie wygnanie w Anglii, gdzie był świadkiem śmierci teścia. Korzystając z nieobecności Fryderyka I, powrócił do Rzeszy. Henryk VI, przygotowując się do pierwszej wyprawy do Italii, rozstrzygnął spór z Henrykiem Lwem i zawarł z nim pokój w Fuldzie. W rezultacie Lew wysłał w 1191 r. swojego syna Henryka wraz z wojskiem na wyprawę do Italii u boku cesarza. Pertz, red., *Arnoldi Chronica Slavorum*, V/1–3, 147–150.

³² Hofmeister, *Otonis de Sancto Blasio*, 59; Bloch, *Annales Marbacenses*, 64; Pertz, *Arnoldi Chronica Slavorum*, V/20, 184; Wattenbach, *Continuatio Admuntensis*, 587; *Annales Siculi*,

Henryk VI skorzystał z okazji związanej z rządami dziecka w Królestwie Sycylii. W kwietniu 1194 r. zaczął gromadzić armię w cesarstwie, a we wrześniu ruszył do ataku³³. Zapewne pierwotnym punktem wyjścia w Rzeszy drugiej wyprawy do Italii były ziemie Szwabii. Piotr z Eboli opisał flotę i wojsko, które cesarz zgromadził na wyprawę, w sposób następujący:

Ut pius armipotens fugat omnem letus eclipsim,
 Reddit et Experios in sua iussa deos.
 Imperat hinc puppes animosus ubique parari;
 Nec mora, que fiunt, vix capit unda rates.
 Marchio quinque minus transmisit mille carinas;
 Austrinus totidem miserat octo minus;
 Turineus centum septem minus equore classes
 Annumerat; Scavus non minus equor arat;
 Bavuarus eversat centeno remige pontum;
 Alsaticusque pari remige spumat aquas;
 Ter quater octo rates portantes agmen equorum
 Belgicus; et totidem linthea Saxo tulit;
 Mille rates ter quinque minus Pomeranicus armat;
 Flandicus equoreas sulcat amicus aquas;
 Sex decies Ligur ventis dedit ampla secundis
 Vela; set Olsaticus per freta longa volat.
 Mille viros etate pares Burgundia mittit;
 Mittit victrices Tuscia mille manus;
 Mille quidem clipeos, Iovis arma, Suevia gestat;
 Mille faretratos magna Boema viros;
 Mille coruscantes mittit Lothoringia cristas;
 Mittit et ignivomas Anglia mille manus;
 Mille Polona viros nitidis presentat in armis;
 Francia mille boum bellica terga tulit;
 Mittit silvicole Brabantia tela Diane;
 Balistas lectos Frisia mittit humus.
 Bis duodena ducum superum sol regna vocavit;

red. Georgius Henricus Pertz, MGH SS XIX, (Hannover: b.w., 1866), 496; Radulfus de Dico-
 to, *Ymagines Historiarum*, 113–114; Rogerus de Houedene, *Chronica*, 268; Chroust, *Historia
 de expeditione Friderici*, 107.

³³ Hofmeister, *Otonis de Sancto Blasio*, 59; Rogerus de Houedene, *Chronica*, 268; Chroust,
Historia de expeditione Friderici, 107–108.

Per mare, per terras numina Cesar habet³⁴.

Powyższy opis jest kluczowy dla poznania składu armii oraz floty Henryka VI. Zdaniem Piotra z Eboli w skład floty wchodziły:

- 995 okrętów dostarczonych przez senesza Markwarda von Annweiler;
- 992 okręty wystawione przez Austrię;
- 93 okręty z Turynii;
- 93 okręty Słowian (Scavus);
- 100 wioślarzy dostarczyła Bawaria;
- 100 wioślarzy dostarczyła Alzacja;
- Belgia wysłała 96 okrętów do transportu koni;
- Sasi wysłali 96 okrętów;
- Pomorzanie wysłali 985 okrętów;
- Flamandowie wysłali niesprecyzowaną liczbę okrętów;
- Liguryjczycy 60 okrętów;

³⁴ „Jak pobożny, w oręż potężny, odpędza radośnie wszelkie zaćmienie,
I na nowo pod swoje rozkazy przywodzi bogi Zachodu.
Rozkazuje stąd mężny, by wszędzie przygotowywano okręty;
I bez zwłoki — ledwie fala mieści statki, które powstają.
Markward przepawił dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć okrętów;
Austriak wysłał tyle samo, lecz o osiem mniej;
Turyn golicza na morzu dziewięćdziesiąt trzy floty,
A Słowianin nie mniejszą liczbą orze morze;
Bawarczyk wzburza głębię setką wioślarzy;
I Alzatzczyk równą liczbą spienia wody;
Dziewięćdziesiąt sześć okrętów, niosących zastęp koni,
Wysłał Belg; i tyleż żaglowców przyprowadził Sas;
Pomorzanie uzbraja dziewięćset osiemdziesiąt pięć okrętów;
Flamandzki sprzymierzeniec bruzduje morskie wody;
Sześćdziesiąt szerokich żagli Ligur oddał pomyślnym wiatrom;
Lecz Holsztyńczyk mknął przez długie cieśniny.
Burgundia posyła tysiąc mężów równego wieku;
Posyła Toskania tysiąc zwycięskich rąk;
Tysiąc tarcz, oręża Jowisza, dźwiga Szwabia;
Wielka Bohemia — tysiąc mężów z kołczanami;
Lotaryngia posyła tysiąc połyskujących grzebieni hełmów;
Posyła też Anglia tysiąc rąk ziejących ogniem;
Polska stawia tysiąc mężów w lśniących zbrojach;
Francja przynosi tysiąc wojennych wołów;
Brabancja posyła pociski leśnej Diany;
Ziemia Fryzji posyła doborowe kusze.
Dwaćć dwanaście książąt przywołało słońce niebian;
Po morzu i po lądach Cezar ma moce boskie.” (tłum. M. Böhm) *Liber ad honorem*, 176–177,
v. 1119–1150; Pietro da Eboli: II, 190–191, v. 1119–1150; Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 131.

- Holsztyńscy wysłali niesprecyzowaną liczbę okrętów. Armia lądowa według Piotra z Eboli składała się z:
 - 1 tys. Burgundczyków;
 - 1 tys. Toskańczyków;
 - 1 tys. szwabskich tarczowników;
 - 1 tys. czeskich łuczników;
 - 1 tys. Lotaryńczyków;
 - 1 tys. Polaków „w lśniących zbrojach”;
 - 1 tys. wołów do zaprzęgów wysłała Francja³⁵;
 - Brabancja wysłała łuczników (liczby w źródle nie sprecyzowano);
 - Fryzja wysłała kuszników (liczby w źródle nie sprecyzowano).

Pod komendą Henryka VI według Piotra miało znajdować się także 24 książąt. Na towarzyszącej tej liście ilustracji, niestety, nie znajdujemy żołnierzy z krajów i regionów wymienionych przez poetę. Przedstawiono tam jedynie Henryka wydającego rozkaz armii i flocie, jego prawą rękę Markwarda von Annweiler (Marchisius senescalcus), a z regionów podległych Hohenstaufom jedynie Czechów (Boemii) oraz Bawarów (Bavuarienses)³⁶. Biorąc pod uwagę ogromną sumę pieniędzy uzyskaną od Ryszarda I, wystawienie tak licznej armii lądowej (około 8-10 tys. zbrojnych), nie wydaje się nieprawdopodobne, problemów nastręcza jednak liczebność floty, gdyż poeta wyliczył aż 3610 okrętów plus nieokreśloną liczbę jednostek z Flamandii i Holsztynu, co jest zawrotną ilością. Zakładając nawet, że mowa tutaj o jednostkach w typie jedno lub dwurzędowej galery, które miały załogi składające się z 100–150 ludzi, otrzymalibyśmy liczbę rzędu 350 000–500 000 marynarzy i wiosłarzy, co wydaje się całkowicie niewiarygodne. Poeta wyliczył ponadto wśród ludów, które dostarczyły okrętów Austriaków, Turyngów, Słowian (nie precyzując jakich), Bawarczy i Alzatzycy zaś mieli przysłać wiosłarzy. Stawia to pod znakiem zapytania wiarygodność słów autora, gdyż większość tych ludów miała swoje siedziby położone daleko od wybrzeży jakiegokolwiek morza. Ich przedstawiciele mogli mieć doświadczenie w żegludze rzecznej po Dunaju i Renie. Inaczej rzecz wygląda w przypadku Flamandów, Sasów, Holsztyńczyków oraz Pomorzan, czyli przedstawicieli ludów mających świetne umiejętności żeglarskie i skutnicze. Nie raz w XII w. byli oni w stanie uprzykrzyć życie na morzu swoim

³⁵ Autorzy edycji i przekładu na język niemiecki, widzą tutaj nie Francję, ale Frankonię. *Liber ad honorem*, 176–177, v. 1119–1150.

³⁶ Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 131 r.

sąsiadom (Duńczykom, Szwedom, Norwegom czy Anglikom). Wielu brało też aktywny udział w wyprawach krzyżowych (zarówno II, jak i III), kierując się do Ziemi Świętej morzem³⁷.

Interpretując informacje pochodzące z przytoczonego wyżej fragmentu, nie możemy zapomnieć, że Piotr z Eboli był poetą i swoje dzieło dedykował innemu poecie, którym był przecież Henryk VI Hohenstauf. Dlatego powyższy spis okrętów i ludów, które wyruszyły z cesarzem do Italii, był inspirowany katalogiem okrętów pojawiającym się w *Iliadzie* Homera. Podobnie jak Homer, Piotr buduje w wersach *Liber* narrację, której głównym celem jest ukazanie „inwentarza” sił cesarskich przed rozpoczęciem głównego konfliktu w 1194 r. Opisując siły floty Hohenstaufa, autor operuje na wielką skalą, idącą w tysiące okrętów, które miały wystawić poszczególne regiony Cesarstwa i kraje od niego zależne. Podobnie imponujący jest spis ludów i sił, które miały one wystawić na tę wyprawę. Co ciekawe, rolę Agamemnona pełni w tym wyliczeniu Markward von Annweiler, który również miał osobiście wystawić imponującą liczbę okrętów. Pozostałych przywódców Piotr nie wymienia z imienia, ale wspomina, że cesarz zgromadził ich aż 24. Ta cyfra ma znaczenie symboliczne, jest bowiem bezpośrednim nawiązaniem do Biblii, gdzie symbolizuje ona zarówno 24 klasy kapłańskie, jak również 24 mędrców z Apokalipsy św. Jana.

O poetyckim charakterze tego fragmentu dzieła świadczy też dobór niektórych nazw ludów przytoczonych przez Piotra. Pierwszym kontrowersyjnym terminem jest określenie Belg. Belgia jako osobny twór polityczny narodził się dopiero w XIX w. W średniowieczu używało się wobec ludzi zamieszkujących tamtejszą część Europy terminów Flamandowie oraz Brabantczycy, określenia te zresztą pojawiają się w cytowanym wyżej katalogu. Określenie Belg mogło być zatem zapożyczeniem Piotra, nawiązującym do okresu władzy dawnego rzymskiego imperium nad tamtą częścią Europy. Podobne wątpliwości możemy mieć wobec terminu Scavus, czyli Słowianin, użytego przez autora. Do jakich Słowian odnosił się w tamtym wersie Piotr, trudno jednoznacznie rozstrzygnąć. Zapewne mowa tutaj o Słowianach połabskich, podległych w XII w. ekspansji ludzi takich jak Henryk Lew czy przedstawiciele dynastii Askańskiej. Poeta celowo zapewne wybrał takie terminy, aby uzmysłwić czytelnikom uniwersalizm

³⁷ Marcin Böhm, *Rola flot obcych w procesie ostatecznego rozkładu sił morskich Cesarstwa Bizantyńskiego (1118–1204)* (Oświęcim: Napoleon V, 2016), 45–47.

władzy cesarskiej, jak również rozległe wpływy dynastii Hohenstaufów. Wartość omawianego tutaj fragmentu poematu Piotra nie polega więc wyłącznie na danych liczbowych, które budzą poważne wątpliwości, ale również na ukazaniu, jak dwór Henryka VI chciał przedstawiać zakres mobilizacji i zasięg politycznego oddziaływania cesarza.

Żadne inne źródło związane z militarną wyprawą Henryka VI z 1194 r. nie jest tak szczegółowe w wyliczeniu sił Hohenstaufów, jak katalog Piotra. *Annales Marbacenses*, opisując przygotowania cesarza, wspominają jedynie, że: „Deinde processum est ab exercitu per Lombardiam et Tusciam, imperatore tendente versus Ianuam et Pisam cum paucis ad instaurandas galeas cum hominibus et militibus multis per mare”³⁸. Połączonymi flotami Genui i Pizy miał dowodzić Markward von Annweiler³⁹, co zdaje się potwierdzać informację podaną przez Piotra z Eboli, że dostojnik ten zgromadził wielką flotę dla swojego cesarza. Znaczenie tego wodza podkreśla również Gotfryd z Viterbo, inny poeta związany z rodem Hohenstaufów:

Cesar iubet milites arma preparare,
Galeas, guzas, suescas, tunc per mare;
Marcoaldo precipit cuntis imperare;
Ad Panormum cesar nam cupit transfretare.
Tripartito agmine cesar incedebat;
Marchio vir nobilis semper precedebat;
Corradus Suevie cuneos ducebat.
Vexilla regalia tunc cesar regebat⁴⁰.

³⁸ „Następnie wojsko pociągnęło przez Lombardię i Toskanię, podczas gdy cesarz, zmierzając ku Genui i Pizie z nielicznym orszakiem, udał się tam, aby odnowić galery i wraz z załogami oraz licznymi żołnierzami przeprowić się drogą morską.” (tłum. M. Böhm) Bloch, *Annales Marbacenses*, 65. *Annales Marbacenses*, znane też jako *Roczniki Marbaskie* to średniowieczne źródło historyczne z klasztoru augustianów w Marbach, powstałe w XIII wieku. Owe roczniki opierają się na starszych, zaginionych kronikach i zawierają kluczowe informacje o czasach Hohenstaufów. Zawarta w nim informacja o początku wyprawy z 1194 r., jest krótka, ale akcentuje udział sił morskich z dwóch komun z północnej Italii, Pizy i Genui.

³⁹ Johan Mayr, *Markwald von Anweiler Reichstruchsess und kaiserlicher Lehensherr in Italien* (Innsbruck: b.w., 1870), 8–9.

⁴⁰ „Cesarz każe żołnierzom przygotować broń, Galery, statki i szybkie okręty, a potem przez morze; Marcoald rozkazuje i wszystkim wydaje polecenia; Do Palermo bowiem cesarz pragnie się przeprowić. W trójdzielnym szyku cesarz posuwał się naprzód; Margrabia, mąż szlachetny, zawsze kroczył na czele;

Te dwa przytoczone powyżej źródła zdają się uzupełniać relacje Piotra o zgromadzonych siłach. W ich świetle widzimy, że koncentracja wojsk odbywała się w Toskanii i Lombardii (gdzie dołączyła flota Pizy i Genui) oraz że armia Hohenstaufów była podzielona na trzy części, z których wyłączono siły morskie dowodzone przez Markwarda. Dzięki owemu fragmentowi dzieła Gotfryda z Viterbo znani są nam dowódcy wojsk lądowych: Bonifacy z Monferratu (1150–1207), który prowadził awangardę, cesarski brat Konrad Szwabski dowodzący środkową częścią sił głównych i zamykający wyprawę Henryk VI ze swoimi oddziałami.

„Francuzi” i ludzie z krajów francuskojęzycznych w armii Henryka VI?

Francją rządził w tym okresie Filip II August (1165–1223), który stosunkowo niedawno objął władzę i w 1193 r., w czasie niewoli Ryszarda, uznał jego brata, Jana bez Ziemi (1166–1216), za dziedzica imperium Plantagenetów⁴¹. W konsekwencji, gdy Henryk VI uwolnił Ryszarda, ten powrót do swoich włości połączył z nową wojną z królem francuskim, której areną stała się Normandia⁴². Cesarz w marcu 1194 r. podjął się misji rozjemczej, aby załagodzić konflikt, ale jego działania spełzły na niczym⁴³. Dlatego wysłanie owych 1 tys. sztuk wołów przez Filipa II cesarzowi rzymskiemu, zamiast oddziałów wojskowych, można hipotetycznie powiązać z rolą, której podjął się w tym czasie Henryk VI, i interpretować jako wyraz wdzięczności władcy Francji. Woły pełniły ważną funkcję transportową i zapewne mogłyby być ważnym uzupełnieniem logistycznej strony wyprawy Hohenstaufa do Italii.

Narracja Piotra z Eboli zdaje się sugerować wysłanie także przez Ryszarda I pomocy wojskowej w postaci ludzi, broni lub pieniędzy,

Konrad ze Szwabii prowadził hufce.

Wówczas cesarz dzierżył królewskie sztandary”. (M. Böhm).

Pertz, *Gotfredi Viterbiensis*, 50, v. 113–120. Gotfryd z Viterbo (ur. ok. 1120/1125–zm. 1196/1199) był on kronikarzem oraz poetą, działającym na dworze władców z dynastii Hohenstaufów (od Konrada III, przez Fryderyka I Barbarossy o Henryka VI). Jego dzieło mimo alegorycznej i panegirycznej formy ma ogromne znaczenie, bowiem pełnił on funkcje notariusza i kapelana w kancelarii cesarskiej, co pozwoliło mu na dostęp do źródeł historycznych.

⁴¹ Rogerus de Houedene, *Chronica*, 203; Bradbury, *Philip Augustus*, 110–111; Bradbury, *The Capetians*, 177.

⁴² Rogerus de Houedene, *Chronica*, 204–206, 232–233; Bradbury, *Philip Augustus*, 112–114; Bradbury, *The Capetians*, 177.

⁴³ Rogerus de Houedene, *Chronica*, 206.

do czego zmuszały go zobowiązania wobec Hohenstaufa wynikające z układu zawartego za cenę wolności (200 rycerzy) i powinności wynikające z cesarsko-angielskiego sojuszu ofensywno-defensywnego⁴⁴. Pomoc ta, podobnie jak i francuskie woły, dotrzeć mogła na Półwysp Apeniński jeszcze w 1194 r., skoro wymienia ją w poemacie Piotr. Możliwe, że miejscem docelowym była wspomniana w *Annales Marbacenses* północna Italia, gdzie być może koncentrował swoje wojska Henryk VI. Sprawa tej ewentualnej pomocy robi się jeszcze ciekawsza, bowiem w wojskach wysłanych przez Ryszarda I teoretycznie mogło nie być w ogóle Anglików, a owi rycerze pochodzić musieli z kontynentalnych, francuskojęzycznych części imperium Plantagenetów⁴⁵. Ryszard znacznie silniej związany był z Akwitanią niż z Anglią i ten pierwszy obszar traktował w 1194 r. jako priorytetowy w swoich walkach z Filipem II oraz buntownikami⁴⁶. Ze źródeł genueskich wynika, że latem (w czerwcu) 1194 r. w mieście pojawiło się pochodzące z Anglii srebro, z którego cesarz Henryk VI bił monety na wyprawę przeciwko Królestwu Sycylii⁴⁷.

Należy wspomnieć, że w grupie francuskojęzycznych oddziałów armii Henryka VI wymienieni zostali Burgundczycy. Owych 1 tys. wojowników pochodziło z regionu zwanego w XII w. hrabstwem Burgundii, wchodzącego w skład Cesarstwa Rzymskiego. Hohenstaufowie przejęli tę prowincję dzięki małżeństwu Fryderyka Barbarossy z Beatrycze I Burgundzką (1145–1184), jedyną córką i dziedziczką hrabiego Renalda III z dynastii Anskarydów. Barbarossa sprawował bezpośrednią władzę nad tym regionem także po śmierci małżonki. Dopiero w 1190 r. nowym hrabią Burgundii został czwarty syn jego i Beatrycze, Otton (1167–1200)⁴⁸. To on mógłby wysłać żołnierzy wyliczonych przez Piotra z Eboli jako wasal swojemu seniorowi i starszemu bratu.

W katalogu Piotra z Eboli Francja nie została powiązana z wysłaniem oddziału wojowników, lecz z dostarczeniem tysiąca bojowych wołów. Już samo sformułowanie sugeruje, że chodzi raczej

⁴⁴ Rogerus de Houedene, *Chronica*, 205 i 211.

⁴⁵ Może mamy tutaj do czynienia z kontyngentem wysłanym z Akwitanii, czy z innych ziem podległych Ryszardowi I jego matce Eleonorze.

⁴⁶ Bradbury, *Philip Augustus*, 116–117.

⁴⁷ Cesare Imperiale di Sant'Angelo, red., *Codice diplomatico della Repubblica de Genova*, Fonti per la storia d'Italia 89 (Roma: Tipografia del Senato, 1942), 108–109, nr 37.

⁴⁸ Bloch, *Annales Marbacenses*, 49.

o wsparcie logistyczne niż o regularne posiłki składające się ze zbrojnych. W związku z tym nie należy mówić o „wojskach francuskich” w sensie ścisłym, lecz o możliwym francuskim udziale w zapleczu kampanii. W realiach politycznych 1194 r. taki obraz nie jest pozbawiony sensu. Henryk VI pozostawał w kontakcie zarówno z Filipem II Augustem, jak i z Ryszardem Lwie Serce. Nie ma jednak mocnych podstaw, by łączyć wzmiankę o francuskich wołach z cesarską misją mediacyjną pomiędzy Kapetyngami i Plantagenetami. Bardziej ostrożna interpretacja prowadzi do wniosku, że poeta mógł w tym miejscu sygnalizować szeroki zakres wsparcia udzielanego cesarzowi, niekoniecznie odzwierciedlając konkretny, łatwy do odtworzenia mechanizm polityczny.

Warto równocześnie pamiętać, że w tym samym katalogu pojawiają się Burgundczycy oraz Anglicy. W praktyce mogło to oznaczać udział ludzi związanych z różnymi obszarami świata francuskojęzycznego, lecz nie daje podstaw do utożsamienia wszystkich tych grup z jedną kategorią „Francuzów”. Najbezpieczniej jest więc stwierdzić, że w przekazie Piotra z Eboli Francja występuje jako przestrzeń wsparcia logistycznego, podczas gdy kwestia bezpośredniego udziału zbrojnych z terenów kapetyńskich lub andegaweńskich pozostaje niejasna.

Pomorzenie jako odrębny problem

W przypadku Pomorzan i ich udziału w drugiej wyprawie do Italii Henryka VI sprawa jest bardziej skomplikowana⁴⁹. W narracji Piotra używa on wobec nich terminu *Pomeranicus*. Rozpoczynając ten fragment analizy, należy postawić pytanie, o jakich Pomorzanach jest mowa w eposie? Można jedynie domyślać się, że poeta wspomina o mieszkańcach Pomorza Zachodniego. Pomorzenie mieli według Piotra dostarczyć Henrykowi VI aż 985 statków. Już sama liczba powinna budzić wątpliwości co do wiarygodności poetyckiej wizji. Piotr przypisywał ówczesnym Pomorzanom ogromne siły morskie, znacznie przeceniając ich potencjał militarny na morzu. Jak wielką flotę w rzeczywistości mogli wysłać Pomorzenie, którzy w XII w. toczyli z Duńczykami walki o dominację w zachodnim basenie Morza Bałtyckiego? Jeden z Gryfów, Racibor I (1110–1156), w 1135 r. na czele floty liczącej 550 długi

⁴⁹ Na temat relacji politycznych między Polską a Pomorzem Zachodnim patrz Tomasz Kruszewski, „Wpływ wojen polsko-pomorskich na status prawny Pomorza do XIII wieku”, *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego* 21 (2018): 15–42.

łodzi wojennych, na których znajdowało się po 42 ludzi i 2 konie, zdobył i złupił miasto Konungahella⁵⁰. Mimo tego sukcesu, świadczącego o sile morskiej tych Słowian, Duńczykom udało się później, w 1173 r., narzucić swoje zwierzchnictwo Zachodnim Pomorzanom. Wielkim zagrożeniem dla flot Duńczyków i samych Pomorzan byli słowiańscy piraci z Rugii, których zdołali jednak pokonać oraz zdobyć w 1168 r. ich najważniejszy gród, Arkonę⁵¹. Duńczycy narzucili swoje zwierzchnictwo książętom Rugii, Tesławowi i Jaromirowi I (1141–1218)⁵². W konflikcie między Duńczykami a Rugijczykami Gryfitów reprezentowali bracia Kazimierz I Dymiński (1135–1180) i Bogusław I (1127–1187). Duńska jurysdykcja zbyt jednak ciążyła Gryfitom, co zapoczątkowało szereg konfliktów, w których wspierał ich omawiany już wyżej Henryk Lew⁵³. Kazimierz pojawia się u Saxo Gramatyka jako posiadacz 50 okrętów, dzięki którym zatrzymano duńską flotę na Dziwnie⁵⁴. Opieranie się na współpracy z Henrykiem Lwem nie zemściło się na Gryfitach, gdy ten stracił swoją pozycję. Przeszli oni bowiem na stronę Fryderyka Barbarossy, który podniósł ich w 1180 r. w Lubece do rangi książąt Rzeszy⁵⁵. Bogusław I z polecenia Hohenstaufa miał wystawić w 1184 r. flotę liczącą 500 okrętów do walki z Jaromirem I, księciem Rugii, który pozostał sojusznikiem Duńczyków⁵⁶. Dzięki relacji Saxo Gramatyka wiemy ponadto, że Bogusław dysponował 150 jednostkami lekkimi – okrętami o jednym rzędzie wiosel z każdej strony (*myoparon*)⁵⁷. Jednak

⁵⁰ Snorri Sturluson, *Heimskringla*, t. 3, oprac. Anna Waśko i Jakub Morawiec, tłum. Marta Rey-Radlińska, Grzegorz Bartusik, Remigiusz Gogosz i Jakub Morawiec (Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2019), 237–243.

⁵¹ Saxo Grammaticus, *Gesta Danorum*, t. 2., red. Karsten Fris Jensen, tłum. Peter Fisher (Oxford: Oxford University Press, 2015), XIV, 39.XIV, 1274–1302; Bjarni Guðnason, red., *Knytlíngasaga*, Danakonunga sögur, Íslenzk fornrit 35 (Reykjavík: Hið Íslenzka Fornritafélag 1982), CXXII, 304–305.

⁵² Saxo Grammaticus, *Gesta Danorum*, XIV, 39.35, 1302–1303; Guðnason *Knytlíngasaga*, CXXII, 304; Thomas Kantzow, *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*, tłum. Krzysztof Gołda, t. 1 (Szczecin: Uniwersytet Szczeciński, Archiwum Państwowe w Szczecinie, 2005), 225.

⁵³ Saxo Grammaticus, *Gesta Danorum*, XIV, 43.1, 1347.

⁵⁴ Saxo Grammaticus, *Gesta Danorum*, XIV, 42.10, 1336.

⁵⁵ Kantzow, *Pomerania*, 239–242; Kruszewski, *Wpływ wojen*, 25, 37; Edward Rymar, „Wojny na Pomorzu Zachodnim i wojenne czyny Pomorzan poza Pomorzem XII – początek XVII wieku”, w *Pomorze militarne XII–XXI wiek*, red. Kazimierz Kozłowski i Edward Rymar (Szczecin: Archiwum Państwowe w Szczecinie, 2004), 142.

⁵⁶ Saxo Grammaticus, *Gesta Danorum*, XVI, 4.3, 1508; Kantzow, *Pomerania*, 246.

⁵⁷ Saxo Grammaticus, *Gesta Danorum*, XVI, 5.3, 1514. Pod terminem *myoparon*, może się również kryć słowiańska łódź dwuwiosłowa, łódź rybacka i mała łódka służąca do celów

jego porażka w wojnie z Jaromirem I i utrata niemal całej floty⁵⁸ sprawiły, że Bogusław ponownie znalazł się w obozie duńskim, składając hołd lenny władcy Danii w 1185 r.⁵⁹ Gdy umierał w 1187 r., opiekę nad swymi synami przekazał seniorowi, królowi duńskiemu Kanutowi VI (1163–1202). Kanut najpierw powierzył młodych książąt ich krewnemu, kasztelanowi szczecińskiemu Warcisławowi II Świętoborzycowi (1135–1196), a gdy ten został obalony w 1189 r., przekazał wspomnianemu powyżej Jaromirowi I⁶⁰.

W dobie wyprawy Henryka VI do Italii na Pomorzu Zachodnim władało trzech książąt: Jaromir I oraz podlegający jego regencji synowie Bogusława I, Bogusław II (1178/1184–1220) i Kazimierz II (1179–1219)⁶¹. Wszyscy podlegali władzy Kanuta VI, który poślubił córkę Henryka Lwa, Gertrudę. Henryk pozostawał wtedy w opozycji wobec działań Hohenstaufów. Czy byłoby zatem możliwe, aby zaleźni od duńskiej władzy Pomorzanie wsparli ambitne plany Hohenstaufa w Italii? Piotr z Eboli na jednej z miniatur zamieszczonej w swym poemacie umieścił listę 24 regionów i krajów podległych Cesarstwu⁶². Nie wymieniono Danii, ale jest Pomorze. Poeta, silnie związany z Henrykiem VI i jego dworem, porównał alegorycznie swego pana do Chrystusa, na wzór apostoła Jana w Apokalipsie, i po raz kolejny odwołał się do liczby 24⁶³. Od 1180 r. Pomorze było lennem cesarskim, które potem Hohenstaufowie utracili na korzyść Duńczyków, ale tego stanu rzeczy w dziele Piotra nie widzimy. W ujęciu dworu Hohenstaufów za czasów Henryka VI Pomorze było ciągle ziemią podległą cesarstwu.

pirackich. Böhm, „The Byzantine boats in the era of the Comnenian dynasty”, *Dialog intercultural polono-moldovenesc Culegere de studii. Materialele Congresului Științific Internațional Polono-Moldo-Român: Educație-Politică Societate* 3/1–4 (2019): 281–283.

⁵⁸ Saxo Grammaticus, *Gesta Danorum*, XVI, 5.5, 1516; Kantzow, *Pomerania*, 246; Pertz, *Arnoldi Chronica Slavorum*, III/7, 83; Edmund Kosiarz, *Wojny na Bałtyku X–XIX w.* (Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1978), 49–50.

⁵⁹ Saxo Grammaticus, *Gesta Danorum*, XVI, 8.6–8.8, 1536–1538; Guðnason, *Knytlíngasaga*, CXXIX, 317–319.

⁶⁰ Saxo Grammaticus, *Gesta Danorum*, XVI, 8.10, 1538; Guðnason, *Knytlíngasaga*, CXXX, 320–321; Kantzow, *Pomerania*, 255–256; Edward Rymar, *Rodowód książąt pomorskich*, t. 1 (Szczecin: Księżnica Pomorska im. Stanisława Staszica, 1995), 143, 177.

⁶¹ Kantzow, *Pomerania*, 290–291.

⁶² Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 144r–142r.

⁶³ Ta liczba pojawiła się wcześniej, pod koniec cytowanego w niniejszej pracy fragmentu, gdzie jest informacja o kontyngentach wystawionych przez Pomorze i Polskę. *Liber ad honorem*, 230–231.

Jednak z punktu widzenia ówczesnych Pomorzan w 1194 r. to król Duńczyków był ich seniorem, skoro przed jego oblicze swoją sprawę wniósł Jaromir I skłócony z dbającą o interesy swoich synów wdową po Bogusławie I, Anastazją, córką Mieszka III Starego (1122–1202)⁶⁴. Piotr, pisząc o Pomorzanach, musiał mieć o nich jakąś wiedzę, skoro wymienił ich aż dwukrotnie. Można jedynie spekulować, że prócz informacji o statusie lennym, być może dotarły do niego opowieści o ich siłach morskich, którymi straszili bałtyckich sąsiadów. Jeśli faktycznie Pomorzanie wysłali jakieś okręty Henrykowi VI, to jedyną osobą, która mogła tego dokonać, była księżna Anastazja, której ciążyła kuratela Jaromira. Nie można wykluczyć także jakieś prywatnej inicjatywy któregoś z pomorskich możnowładców czy zaciągu najemników. Zapewne była to pomoc symboliczna, w sile maksymalnie kilkunastu okrętów, bowiem ówczesne Pomorze Zachodnie, osłabione długoletnimi konfliktami z Sasami oraz Duńczykami, nie było tak silne na morzu, jak w połowie XII w.

Analiza poetyckiej narracji Piotra z Eboli dotyczącej Pomorzan prowadzi do wniosku, że ich obecność w katalogu sił wspierających Henryka VI należy rozpatrywać przede wszystkim w kategoriach ideowych i propagandowych, a nie jako wierny zapis rzeczywistego stanu militarnego. Liczba 985 okrętów przypisana Pomorzanom jest całkowicie niewiarygodna, jeśli odczytywać ją dosłownie, i stanowi raczej wyraz poetyckiej hiperboli, mającej uwydatnić uniwersalny charakter cesarskiej mobilizacji oraz rozległość wpływów Hohenstaufów. Choć wieści o morskiej aktywności Pomorzan zachodnich w XII w. mogły dotrzeć na dwór Henryka VI, to realne możliwości militarne tego regionu w 1194 r. były już znacznie ograniczone wskutek wieloletnich konfliktów z Danią, Sasami i Rugijczykami oraz podporządkowania politycznego władzy Kanuta VI. W tej sytuacji ewentualny udział Pomorzan w wyprawie do Italii, jeśli w ogóle miał miejsce, musiał mieć charakter co najwyżej symboliczny i nie mógł oznaczać wysłania wielkiej floty. Wydaje się zatem, że Piotr z Eboli, ujmując Pomorze jako część świata cesarskiego, odzwierciedlał raczej perspektywę dworu Hohenstaufów, który nadal postrzegał ten obszar jako *lenno* Rzeszy, niż rzeczywiste realia polityczne południowego Bałtyku u schyłku XII w.

⁶⁴ Karl Gustav Fabricius, red., *Urkunden zur Geschichte des Fürstenthums Rügen unter den eingeborenen Fürsten, mit erläuternden Texten*, t. 2 (Berlin: Stralsund, Löffler, 1859), 2.

Polacy w armii Henryka VI?

Jeśli chodzi o ewentualny udział Polaków, rzecz jest podobnie skomplikowana. Piotr z Eboli umieścił Polskę wśród 24 regionów i krajów podległych Cesarstwu Rzymskiemu na tej samej ilustracji, na której znajdziemy Francję, Burgundię, Anglię, Pomorze, ziemie Słowian (zapewne połabskich), czy wreszcie legendarną Belgię⁶⁵. Poeta zna nazwę Polski i autor miniatury z jego polecenia umieścił ją w tym miejscu. Księciem zwierzchnim w Polsce podczas pierwszej wyprawy Henryka VI do Italii był Kazimierz II Sprawiedliwy (1138–1194). W czasie tych wydarzeń zmagał się on ze swoim starszym bratem Mieszkiem III, który na krótko zajął Kraków⁶⁶. Kazimierz II nie był również lennikiem cesarskim. Nie mógł zatem udzielić wsparcia Henrykowi VI w taki sam sposób jak Czesi, których obecność była widoczna już w czasie walk o Neapol w 1191 r.⁶⁷ Dowodzący czeskimi oddziałami Przemysłida Konrad II Otto był bratem żony Kazimierza, Heleny znojemskiej (zm. 1202/1206)⁶⁸. Kadłubek relacjonuje, że gdy Mieszko III zajął Kraków, książę Konrad II Otto przygotowywał się do wyprawy krzyżowej przeciwko Saladynowi jako jeden z kluczowych sojuszników Henryka VI i dlatego nie przysłał posiłków Kazimierzowi, który ostatecznie odzyskał swój stołeczny gród⁶⁹. Przemysłida później życiem przypłacił udział w I wyprawie Henryka VI do Italii. Miejsce Konrada II Ottona jako księcia czeskiego zajął Wacław II czeski (1137–1192), którego potem obalił biskup praski Henryk Brzetysław (zm. 1197), aby do władzy wynieść Przemysła Otokara I (1155–1230)⁷⁰. Pojmany podczas

⁶⁵ Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol.144r_142r.

⁶⁶ Wincenty Kadłubek, *Kronika polska*, wyd. Marian Plezia, MPH, seria nova 11 (Kraków: Secesja, 1994), IV. 16, 160–162; Józef Dobosz, *Kazimierz II Sprawiedliwy* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2014), 140–143.

⁶⁷ Polska od 1157 i od wydarzeń w Krzyszkowie znajdowała się w orbicie wpływów Hohenstaufów, lecz nie była to relacja na zasadzie hołdu lennego. Magdalena Biniś-Szkopek, *Bolesław IV Kędzierzawy – książę Mazowsza i princeps* (Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2009), 121–127; Jerzy Hauziński, „Polska a Królestwo Niemieckie w II połowie XII w.”, w *Niemcy-Polska w średniowieczu*, red. Jerzy Strzelczyk (Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza), 198, 143–145; Norbert Mika, *Mieszko syn Władysława II Wygnańca, książę raciborski i pan Krakowa – dzielnicowy władca Polski* (Racibórz: WAW, 2006), 63–65.

⁶⁸ Magdalena Biniś-Szkopek, „Kolejny «efekt śnieżnej kuli», czyli czy możemy mówić o wpływach czeskich w Polsce u progu rozbicia dzielnicowego?», *Historia Slavorum Occidentis* 2/3 (2012): 107.

⁶⁹ *Kronika Polska*, IV. 16, 161–162; Dobosz, *Kazimierz*, 147.

⁷⁰ Tomek i Vladvoj, *Letopis Jarlocha*, 509.

pielgrzymki do Santiago de Composteli Henryk Brzetysław porozumiał się z cesarzem Henrykiem VI i kilka miesięcy później, w 1193 r., zdetronizował kolejnego krewnego i sam zasiadł na tronie⁷¹. To właśnie on musiał być odpowiedzialny za wysłanie Henrykowi VI w 1194 r. czeskiego kontyngentu, który pojawia się w badanym źródle. Henryk Brzetysław w kolejnym roku rozpoczął też przygotowania do czeskiego udziału w planowanej przez Hohenstaufa krucjacie⁷².

Dla szukającego potencjalnego polskiego władcy, który mógł wysłać w 1194 r. owych 1 tys. wojowników Henrykowi VI, piąty syn Krzywoustego, z racji swoich związków z Przemyślidami, wydaje się najbardziej prawdopodobnym wyborem. Tyle tylko, że zmarł 5 maja 1194 r., a więc w czasie, gdy Henryk VI gromadził już armię do swojej kolejnej włoskiej wyprawy⁷³. Kto zatem mógł potencjalnie wysłać wspomnianych 1 tys. zbrojnych? Z domeną Kazimierza od zachodu graniczyły ziemie kolejnego z kandydatów do tej roli, Mieszka I (IV) Laskonogiego (1146–1211). Podobnie jak Kazimierz poślubił on księżniczkę z rodu Przemyślidów. Jednak filiacji jego żony Ludmiły nie sposób jednoznacznie określić. Mogła być ona córką księcia ołomunieckiego Ottona III (1122–1160), jego syna Włodzimierza Przemyślidy (1145–1200) lub któregoś z braci Sobiesława II⁷⁴. Z pomocą cesarzowi mógł też pośpieszyć starszy brat Mieszka, Bolesław Wysoki (1127–1201), który swoją córkę Adelajdę wydał za Dypolda II (1154–1190)⁷⁵. W przypadku Wysokiego trzeba zaznaczyć, że jego zięć zmarł pod murami Akki w czasie trzeciej krucjaty w 1190 r.⁷⁶ Ponadto Bolesław, jako sojusznik Mieszka Starego, był w zatargu z Kazimierzem Sprawiedliwym, podczas gdy Laskonogi do końca życia Kazimierza miał z nim

⁷¹ Tomek i Vladvoj, *Výpisky z Vincencia a Gerlacha*, 281; Tomek i Vladvoj, *Letopis Jarlocha*, 509.

⁷² Chroust, *Historia de expeditione Friderici*, 112–113.

⁷³ *Kronika Polska*, IV. 19, 169; Dobosz, *Kazimierz*, 164–165.

⁷⁴ Witold Brzeziński, „Pochodzenie Ludmiły żony Mieszka Płatonogiego. Przyczynek do dziejów czesko – polskich w drugiej połowie XII wieku”, w *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*, red. Katarzyna Zielińska-Melkowska (Toruń: Uniwersytet Toruński, 1997), 213–219; Mika, *Mieszko*, 86–89; Biniś-Szkopek, *Kolejny*, 109–110.

⁷⁵ Biniś-Szkopek, *Kolejny*, 110.

⁷⁶ Tomek i Vladvoj, *Výpisky z Vincencia a Gerlacha*, 280–281; Václav Novotný, *České dějiny I./II. Od Břetislava I. do Přemysla I.*, (Praha: b.w., 1913), 1110; Biniś-Szkopek, *Kolejny*, 110; Kazimierz Jasiński, „Studia nad genealogią czeskich Dypoldowicůw”, *Sobótka* 36 (1981): 67.

poprawne relacje, a nawet uczynił go ojcem chrzestnym swego syna⁷⁷. Dlatego to właśnie Mieszko Laskonogi może być alternatywą dla Sprawiedliwego, gdy szukamy potencjalnego księcia, który byłby w stanie gromadzić na ziemiach Piastów wojska dla Hohenstaufa. Mieszko miał możliwości, by zebrać ze swojej dzielnicy raciborskiej oraz Małopolski oddziały, które przez Morawy ruszyłyby na południe.

Niezwykle ostrożnie należy podchodzić do słów Piotra sugerujących, że Polacy wysyłali 1 tys. wojowników. Gdybyśmy szukali analogii do innych sojuszników Henryka VI, bardziej realne wydaje się wystawienie około 250–300 konnych zbrojnych, którym towarzyszyć mogły oddziały piechoty (łuczników/kuszników), czy różnego rodzaju służby obozowe. Takie wymagania co do liczby rycerzy i kuszników postawił przecież Henryk VI królowi angielskiemu, określając liczebność oddziału, z jakim musiał się stawić ten ostatni, więc możemy uznać to za jakiś wyznacznik. Można jedynie przyjąć, że jeśli rzeczywiście z ziem piastowskich wyruszyła jakaś grupa zbrojnych, to była ona zapewne znacznie mniejsza niż 1 tys. ludzi i mogła mieć raczej charakter pomocniczy. Nie da się jednak stanowczo rozstrzygnąć, czy byłby to samodzielny kontyngent książęcy, czy może rezultat szerszego porozumienia politycznego. Pewien punkt oparcia daje tu kontekst czeski. Obecność Czechów przy Henryku VI jest poświadczona lepiej, a związki dynastyczne między Piastami i Przemyślidami mogły ułatwiać przemarsz lub ograniczone współdziałanie. Nie wolno jednak wyciągać na tej podstawie zbyt daleko idących wniosków.

Potencjalne przejście przez ziemie Przemyślidów polskich oddziałów nie mogłoby się zresztą odbyć bez zgody Henryka Brzetysława, który przygotował swój oddział do wyprawy do Italii. U Piotra z Eboli Czesi w 1194 r. przedstawieni zostali jako lekka strzelecka piechota. Czescy wojownicy być może szlakiem biegnącym koło Wenecji dotarli do północnej Italii, a potem do miejsca koncentracji wojsk w Toskanii. Tam spotkali się z oddziałami, które przybyły z innych ziem podległych cesarstwu. Musiało to mieć miejsce wczesnym latem 1194 r. Na ten kierunek i czas wskazywałaby obecność w czerwcu 1194 r. Henryka VI w Genui, o czym mówiliśmy już wcześniej. Kwestia potencjalnego udziału Polaków w drugiej wyprawie Henryka VI do Italii jest trudna do jednoznacznego rozstrzygnięcia i musi być rozpatrywana z dużą ostrożnością. Przekaz

⁷⁷ *Kronika Polska*, IV. 8, 147; Brygida Kürbis, red., *Chronica Poloniae maioris*, MPH series nova, t. 8 (Warszawa: PWN, 1970), 58; Mika, *Mieszko*, 134–135.

Piotra z Eboli o tysiącu Polaków nie może być traktowany dosłownie, ponieważ wpisuje się w schemat retorycznych i wyolbrzymionych liczb, charakterystycznych dla jego katalogu wojsk i ludów podporządkowanych cesarzowi. W realiach politycznych 1194 r. wysłanie znacznego kontyngentu z ziem piastowskich było mało prawdopodobne, zwłaszcza wobec wewnętrznych napięć dynastycznych oraz śmierci Kazimierza II Sprawiedliwego. Piastowie nie byli również lennikami cesarstwa, więc wobec cesarskiej rodziny nie byli do żadnych działań zobowiązani na polu feudalnym. Jeśli założymy, że do wysłania wojsk jednak doszło, najbardziej prawdopodobne wydaje się zatem nie wystawienie dużego, oficjalnego kontyngentu książęcego, lecz ewentualny udział niewielkiej grupy zbrojnych, być może związanej z któryś z książąt piastowskich pozostających w kontaktach z Przemyślidami lub korzystających z czeskiego zaplecza polityczno-komunikacyjnego. Kontekst czeski rzeczywiście wzmacnia możliwość ograniczonego współdziałania militarnego, nie daje jednak podstaw do przyjęcia istnienia liczebnie znaczącej pomocy polskiej. W obecnym stanie źródeł najbezpieczniej więc uznać, że wzmianka Piotra z Eboli odzwierciedla raczej ideowy obraz cesarskiego zwierzchnictwa i szerokiej mobilizacji niż precyzyjny zapis rzeczywistego udziału wojsk z ziem piastowskich.

Konkluzje

Druga wyprawa do Italii Henryka VI zakończyła się sukcesem. Rozpoczęła się od zajęcia Neapolu, a następnie Salerno, po zaledwie dwudniowym oblężeniu⁷⁸. Następnie przejęto niemal bez walki całą rozległą spuściznę rodu Altavilla. Do niewoli cesarskiej trafili, oprócz samego króla Wilhelma III i jego matki Sybilli, liczni normańscy baronowie na czele z arcybiskupem Salerno i Margaritiusem z Brindisi, naczelnym dowódcą floty normańskiej⁷⁹. Na Sycylii również nie stawiano oporu.

⁷⁸ *Liber ad honorem*, 181–183, v. 1151–1176. Miasto miało zostać spalone przez Bonifacego z Monferratu, jednego z dowódców wyprawy. Radulfus de Diceto, *Ymagines Historiarum*, 123; Pertz, *Thomae Tusci Gesta imperatorum et pontificum*, 508; Rogerus de Houedene, *Chronica*, 269.

⁷⁹ Oswald Holder-Egger i Bernhard von Simson, red., *Die Chronik des Propstes Burchard von Ursberg*, MGH Scriptorum rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi 16 (Hannover–Leipzig: b.w., 1916), 72; Hofmeister, *Ottonis de Sancto Blasio*, 58–61; Bloch, *Annales Marbacenses*, 65; *Liber ad honorem*, 201, v. 1329–1362; Pietro da Eboli, II, 206–207, v. 1329–1362; Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 136–137; Riccardo da S. Germano, *La cronaca*, ad 1194, 44–46; Wattenbach, *Continuatio Admuntensis*, 587; Pertz, *Annales Siculi*, 496; Pertz,

W dziele Piotra z Eboli znajduje się miniatura ukazująca zamki zdobyte na wyspie podczas drugiej wyprawy Henryka VI w 1194 r.⁸⁰ Warto zauważyć, że wszystkie te zamki znajdowały się w pobliżu Palermo, czyli w zachodniej części Sycylii, a były to: Katabellot, Bicarim (Vicari, 35 kilometrów na południowy wschód od Palermo), Catabutur (Caltavuturo, na południowy wschód od Palermo), Calatamet (Kala tel Hama, niedaleko Segesty). Szczególne znaczenie ma zdobycie zamku Katabellot, leżącego 60 km na południe od stolicy wyspy, niedaleko Agrigento, w którym znajdował się skarbiec królów normańskich, bowiem to tutaj miał miejsce rzekomy spisek królowej Sybilli i zwolenników jej syna Wilhelma III (1194)⁸¹. Henryk VI po swojej koronacji w Palermo w Boże Narodzenie 1194 r. szybko pozbył się Wilhelma III, a także większości jego normańskich podwładnych⁸². Wywieziono ich do Rzeszy, gdzie wielu z nich oślepiono i wykastrowano. Niestety nie jesteśmy w stanie określić ewentualnego zaangażowania i udziału w walkach posiłków z interesujących nas kontyngentów polskich, pomorskich i czy pochodzących z ziem francuskojęzycznych.

Wyprawa z 1194 r. do Italii zakończyła się pełnym sukcesem politycznym i militarnym. Z perspektywy dziejów politycznych Europy Zachodniej był to moment przełomowy, ponieważ oznaczał włączenie Królestwa Sycylii do strefy władzy Hohenstaufów i zarazem kulminację wieloletniej rywalizacji dynastycznej. Znacznie trudniejsze pozostaje natomiast rozstrzygnięcie kwestii składu armii cesarskiej, zwłaszcza gdy chodzi o kontyngenty określone przez Piotra z Eboli jako polskie, pomorskie i francuskie. Podstawowy problem badawczy wynika z charakteru głównego źródła. *Liber ad honorem Augusti sive de rebus Siculis* jest utworem panegirycznym, podporządkowanym idei reprezentacji cesarskiej potęgi. Oznacza to, że katalog ludów, wojsk i okrętów należy czytać nie tylko jako potencjalny zapis pewnych

Gotifredi Viterbiensis, 50–51; Pertz, red., *Catalogus pontificum et imperatorum Romanorum Casinensis*, MGH SS 22 (Hannover: b.w., 1872), 366; Csendes, *Heinrich*, 148–153; Reisinger, *Tankred*, 180–184.

⁸⁰ Cod. 120.II: Petrus de Ebulo: fol. 124r.

⁸¹ Ibid. Pertz, *Gotifredi Viterbiensis*, 51.

⁸² *Liber ad honorem*, 190–191; Pertz, *Annales Siculi*, 496; Bloch, *Annales Marbacenses*, 65; Wattenbach, *Continuatio Admuntensis*, 587; Radulfus de Diceto, *Ymagines Historiarum*, 124; Pertz, *Continuatio Chronici ex Pantheo excerpti*, 368; Pertz, *Thomae Tusci Gesta imperatorum et pontificum*, 508; Rogerus de Houedene, *Chronica*, 270; Chroust, *Historia de expeditione Friderici*, 110.

realiów organizacyjnych, ale również jako konstrukcję literacką, wzorowaną na klasycznych i biblijnych modelach wyliczeń, służącą ukazaniu uniwersalizmu władzy Henryka VI.

W tym świetle liczby podawane przez Piotra z Eboli nie mogą być przyjmowane literalnie. Dotyczy to zwłaszcza floty, której rozmiary zostały niewątpliwie wyolbrzymione. Także liczebność oddziałów lądowych, regularnie ujmowanych w tysiącach, zdradza schematyczność i poetycką stylizację. Nie oznacza to jednak, że cały przekaz należy odrzucić. Przeciwnie, jego wartość polega właśnie na tym, że odsłania sposób, w jaki na dworze Henryka VI wyobrażano sobie cesarską mobilizację: jako przedsięwzięcie o zasięgu ponadregionalnym, obejmujące nie tylko kraje Rzeszy, ale także obszary leżące na jej politycznych obrzeżach bądź pozostające w różnego rodzaju relacjach zależności, sojuszach albo kontaktach dyplomatycznych.

W przypadku Francji najostrożniejsza interpretacja prowadzi do wniosku, że Piotr z Eboli nie mówi o regularnym wsparciu zbrojnych oddziałów, lecz o wysłaniu owego tysiąca wołów. Taki przekaz dobrze wpisuje się w realia kampanii, w której kwestie logistyczne miały znaczenie pierwszorzędne. Jeszcze większej ostrożności wymaga wzmianka o Pomorzanach. Odrębność polityczna tamtejszych władców, ich zależność od Danii oraz wcześniejsze związki lenne z Cesarstwem tworzyły układ znacznie bardziej złożony. Jeśli zatem Piotr umieszcza Pomorzan w katalogu sił wspierających Henryka VI, to czyni to bardziej z perspektywy ideologicznej, charakterystycznej dla dworu Hohenstaufów, niż w oparciu o precyzyjną wiedzę o aktualnych stosunkach politycznych nad Bałtykiem. Ewentualny udział Pomorzan, jeśli rzeczywiście miał miejsce, musiał mieć charakter ograniczony i symboliczny, a z pewnością nie odpowiadał liczbie okrętów podanej w poemacie.

Przekaz o „tysiącu Polaków” nie może być również rozumiany dosłownie. Sytuacja polityczna ziem piastowskich w 1194 r., śmierć Kazimierza II Sprawiedliwego, wewnętrzne napięcia dynastyczne oraz brak bezpośredniego obowiązku lennego wobec cesarza czynią mało prawdopodobnym wysłanie dużego, oficjalnego kontyngentu książęcego. Najbardziej prawdopodobna pozostaje zatem hipoteza o możliwym udziale niewielkiej grupy zbrojnych z ziem piastowskich, być może związanej z którymś z książąt utrzymujących kontakty z Przemysłidami. Hipoteza ta, z braku źródeł, nie daje jednak podstaw do budowania wniosków zbyt daleko idących.

Najważniejszy wniosek płynący z przeprowadzonej analizy ma więc charakter metodologiczny. Wzmianki o Polakach, Pomorzanach i Francuzach w armii Henryka VI nie powinny być traktowane jako prosty rejestr uczestników wyprawy, lecz jako świadectwo przecięcia się dwóch porządków: rzeczywistości polityczno-wojskowej końca XII w. oraz dworskiej poetyki reprezentacji. Dopiero uwzględnienie obu tych planów pozwala właściwie ocenić wartość przekazu Piotra z Eboli. Z jednej strony tekst ten zachowuje ślady realnych kontaktów, zależności i możliwości współdziałania militarnego; z drugiej strony podporządkowuje je idei uniwersalnego cesarstwa i triumfu Hohenstaufów. Niezależnie jednak od stopnia historycznej ścisłości samego katalogu, badany w niniejszym artykule fragment odsłania niezwykle interesującą wizję cesarskiej potęgi, w której Henryk VI jawi się jako władca zdolny mobilizować siły z różnych części Europy. W tym sensie *Liber ad honorem* pozostaje nie tylko źródłem do dziejów wyprawy z 1194 r., ale również ważnym świadectwem politycznej wyobraźni końca XII w.

Bibliografia

Źródła

- Bern, Burgerbibliothek. Cod. 120 II: Petrus de Ebulo, *Liber ad honorem Augusti sive de rebus Siculis*. Dostęp kwiecień 10, 2024. <http://www.e-codices.ch/de/list/one/bbb/0120-2>.
- Bloch, Herman, red. *Annales Marbacenses qui dicuntur*, MGH SS rer. Germ. 9. Hannover–Leipzig, 1907.
- Chronica Poloniae maioris*. Red. Brygida Kürbis. MPH, seria nova 8. Warszawa: PWN, 1970.
- Chroust, Anton, red. *Quellen zur Geschichte des Kreuzzuges Kaiser Friedrichs I. (Historia de expeditione Friderici imperatoris et quidam alii rerum gestarum fontes eiusdem expeditionis)*, MGH SS rer. Germ. N. S., 5. Berlin, 1928.
- Cesare Imperiale di Sant'Angelo, red. *Codice diplomatico della Repubblica di Genova*. Fonti per la storia d'Italia 89, Roma: Tipografia del Senato, 1942.
- Fabricius, Karl Gustav, red. *Urkunden zur Geschichte des Fürstenthums Rügen unter den eingeborenen Fürsten, mit erläuternden Texten*. T. 2. Berlin: Stralsund, Löffler, 1859.
- Guðnason, Bjarni, red. *Knytlíngasaga*. Danakonunga sögur, Íslenzk fornrit 35. Reykjavík: Hið Íslenzka Fornritafélag, 1982: 93–321.
- Holder-Egger, Oswald, i Bernhard von Simson, red. *Die Chronik des Propstes Burchard von Ursberg*. MGH Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi 16. Hannover–Leipzig, 1916.

- Hofmeister, Adolf, red. *Otonis de Sancto Blasio Chronica Anhang: Ex Chronica universali Turicensi excerpta*. MGH Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi 47. Hannover, 1912.
- Kadłubek, Wincenty. *Kronika polska*. Wyd. Marian Plezia. MPH, seria nova 11. Kraków: Secesja, 1994.
- Kantzow, Thomas. *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*. T. 1–2. Tłum. Krzysztof Gołda. Szczecin: Uniwersytet Szczeciński, Archiwum Państwowe w Szczecinie, 2005.
- Kölzer, Theo, i Marlis Stähli, red. *Petrus de Ebulo: Liber ad honorem Augusti sive de rebus Siculis. Codex 120 II der Burgerbibliothek Bern. Eine Bilderchronik der Stauferzeit. Textrevision und Übersetzung von Gereon Becht-Jördens*. Sigmaringen: Jan Thorbecke Verlag, 1994.
- Pertz, Georg Heinrich, red. *Annales Siculi*. MGH SS 19. Hannover, 1866.
- Pertz, Georg Heinrich, red. *Arnoldi Chronica Slavorum*. MGH Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi 14. Hannover, 1868.
- Pertz, Georg Heinrich, red. *Catalogus pontificum et imperatorum Romanorum Casinensis*. MGH SS 22. Hannover, 1872.
- Pertz, Georg Heinrich, red. *Continuatio Chronici ex Pantheo excerpti*. MGH SS 22. Hannover, 1872.
- Pertz, Georg Heinrich, red. *Gotifredi Viterbiensis Gesta Friderici I et Heinrici VI imperatorum metrica scripta*. Red. Georg Heinrich Pertz. MGH Scriptores 7. Hannover, 1870.
- Pertz, Georg Heinrich, red. *Gotifredi Viterbiensis opera. Continuationes et Addita-menta, Continuatio Funiacensis et Eberbacensis*. Red. Georgius Heinrich Pertz. MGH SS 22. Hannover, 1872.
- Pertz, Georg Heinrich, red. *Thomae Tusci Gesta imperatorum et pontificum*. MGH SS 22. Hannover, 1872.
- Pietro da Eboli. *Liber ad honorem Augusti*. Red. Francesco De Rosa. Cassino: Francesco Ciolfi Editore, 2000.
- Radulfus de Diceto. *Ymagines Historiarum*. Red. Wiliam Stubbs, *Rerum Britannicarum Medii Aevi Scriptores* 68/2. London: b.w., 1876.
- Riccardo da San Germano. *La cronaca*. Red. Lino di Stefano, tłum. Umberto Caperla. Cassino: Ciolfi, 2013.
- Richard of Holy Trinity. *Interarium peregrinorum et gesta regis Ricardi, Chronicles and memoria of the Reign of Richard I*. T. 1. Red. Wiliam Stubbs. *Rerum Britannicarum Medii Aevi Scriptores*. London: b.w., 1864.
- Rogeri de Wendover. *Chronica, sive Flores historiarum*. T. 3. Red. Henricus O. Coxe. London: Londini, Sumptibus societatis, 1841.
- Rogerus de Houedene. *Chronica*. T. 3. Red. Wiliam Stubbs. *Rerum Britannicarum Medii Aevi Scriptores* 51/3. London: b.w., 1870.
- Saxo Grammaticus. *Gesta Danorum*. T. 2. Red. Karsten Fris Jensen, tłum. Peter Fisher. Oxford: Oxford University Press, 2015.
- Snorri Sturluson. *Heimskringla*. T. 3. Red. Anna Waśko i Jakub Morawiec, tłum. Marta Rey-Radlińska, Grzegorz Bartusik, Remigiusz Gogosz i Jakub Morawiec. Kraków: Wydawnictwo Księgarnia Akademicka, 2019.

- Tomek, Emler Josef, i Václav Vladivoj, red. *Letopis Jarlocha*. Fontes rerum Bohemicarum 2. Prague, 1874.
- Tomek, Emler Josef, i Václav Vladivoj, red. *Výpisky z Vincencia a Gerlacha*. Fontes rerum Bohemicarum 2. Prague: b.w., 1874.
- Wattenbach, Wilhelm, red. *Continuatio Admuntensis*. MGH SS 9, Hannover: b.w, 1851.

Opracowania

- Bradbury, Jim. *Philip Augustus: King of France 1180–1223*. London–New York: Routledge, 1997.
- Bradbury, Jim. *The Capetians: Kings of France, 987–1328*. London–New York: Hambledon Continuum, 2007.
- Biniaś-Szkopek, Magdalena. *Bolesław IV Kędzierzawy - książę Mazowsza i princeps*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2009.
- Biniaś-Szkopek, Magdalena. „Kolejny «efekt śnieżnej kuli», czyli czy możemy mówić o wpływach czeskich w Polsce u progu rozbicia dzielnicowego?”. *Historia Slavorum Occidentis* 2, nr 3 (2012): 103–118.
- Böhm, Marcin. *Rola flot obcych w procesie ostatecznego rozkładu sił morskich Cesarstwa Bizantyńskiego (1118–1204)*. Oświęcim: Napoleon V, 2016.
- Böhm, Marcin. „The Byzantine boats in the era of the Comnenian dynasty”. *Dialog intercultural polono-moldovenesc Culegere de studii. Materialele Congresului Științific Internațional Polono-Moldo-Român: Educație-Politică* Societate 3, nr 1–4 (2019): 279–289.
- Bárány, Attila, „Richard I's return from the Holy Land”. W *Mercenaries and Crusaders*. Red Attila Bárány, 61–86. Debrecen: University of Debrecen, 2024.
- Brzeziński, Witold. „Pochodzenie Ludmiły żony Mieszka Płatoniego. Przyczynek do dziejów czesko – polskich w drugiej połowie XII wieku”. W *Europa Środkowa i Wschodnia w polityce Piastów*. Red. Katarzyna Zielińska-Melkowska, 213–219. Toruń: Uniwersytet Toruński, 1997.
- Byrne, Philippa. „Translating German Emperors: A Staufan–Sicilian Synthesis under Henry VI?”. *German Quarterly* 96 (2023): 163–179.
- Csendes, Peter. *Heinrich VI*. Darmstadt: Primus Verlag, 1993.
- Csendes, Peter. *Philipp von Schwaben. Ein Staufer im Kampf um die Macht*. Darmstadt: Primus Verlag, 2003.
- Delle Donne, Fulvio. „Alle origini della letteratura propagandistica. A proposito di una nuova edizione del „*Liber ad honorem Augusti sive de rebus Siciliae*” di Pietro da Eboli”. *Rassegna storica salernitana* 12, nr 2 (1995): 299–310.
- Dobosz, Józef. *Kazimierz II Sprawiedliwy*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskie, 2014.
- Gillingham, John. *Richard the Lionheart*. London: Weidenfeld and Nicolson, 1978.
- Hauziński, Jerzy. „Polska a Królestwo Niemieckie w II połowie XII w.”. W *Niemcy–Polska w średniowieczu*. Red. Jerzy Strzelczyk, 137–155. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, 1986.
- Hauziński, Jerzy. „Śląsk wobec Cesarstwa Staufów w świetle listu Fryderyka II Hohenstaufa do Bolesława II Łysego”. *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka* 40, nr 2 (1985): 203–223.
- Houben, Hubert. *Federico II. Imperatore, uomo, mito*. Bologna: Il mulino, 2009.

- Jasiński, Kazimierz. „Studia nad genealogią czeskich Dypoldowiców”. *Sobótka* 36 (1981): 59–68.
- Jericke, Hartmut. *Imperator Romanorum et Rex Siciliae. Kaiser Heinrich VI. und sein Rigner um das normanischen-sizilischen Königreich*. Frankfurt am Main: Peter Lang GmbH, Internationaler Verlag der Wissenschaften, 1997.
- Kosiarz, Edmund. *Wojny na Bałtyku X–XIX w.* Gdańsk: Wydawnictwo Morskie, 1978.
- Kruszewski, Tomasz. „Wpływ wojen polsko-pomorskich na status prawny Pomorza do XIII wieku”. *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego* 21 (2018): 15–42.
- Mayr, Johan. *Markwald von Anweiler Reichstruchsess und kaiserlicher Lehensherr in Italien*. Innsbruck: b.w., 1870.
- Mika, Norbert. *Mieszko syn Władysława II Wygnańca, książę raciborski i pan Krakowa-dzielnicy władca Polski*. Racibórz: WAW, 2006.
- Novotný, Václav. *České dějiny I./II. Od Břetislava I. do Přemysla I.* Praha: b.w., 1913.
- Orofino, Giulia. „I codici scientifici”. W *Federico II. Immagini e potere*. Venezia: Marsilio, 1995: 155–162.
- Pernoud, Regina. *Ryszard Lwie Serce*. Tłum. Zofia Cesul. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1994.
- Reisinger, Christoph. *Tankred von Lecce. Normannischen König von Sizilien 1190–1194*. Köln–Weimar–Wien: Böhlau, Köln, 1992.
- Runciman, Steven. *Dzieje wypraw krzyżowych*. T. 3. Tłum. Jerzy Schwakopf. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1987.
- Rymar, Edward. *Rodowód książąt pomorskich*. T. 1. Szczecin: Księżnica Pomorska im. Stanisława Staszica, 1995.
- Rymar, Edward. „Wojny na Pomorzu Zachodnim i wojenne czyny Pomorzan poza Pomorzem XII – początek XVII wieku”. W *Pomorze militarne XII–XXI wiek*. Red. Kazimierz Kozłowski i Edward Rymar, 133–174. Szczecin: Archiwum Państwowe w Szczecinie, 2004.
- Schwarzmaier, Hansmartin. „Konrad von Rothenburg, Herzog von Schwaben. Ein biographischer Versuch”. *Württembergisch Franken* 86 (2002): 13–36.
- Schlichte, Annakrist. *Der gute König Wilhelm II. von Sizilien (1166–1189)*. Tübingen: Max Niemeyer, 2005.
- Stähli, Marlis. „Stolzer Berner Besitz. Die Bibliotheca Bongarsiana und eine ihrer berühmtesten Handschriften, der Codex des Petrus de Ebulo”. *Berner Zeitschrift für Geschichte und Heimatkunde* 56 (1994): 229–242.
- Stanton, Charles. *Norman Naval Operations in the Mediterranean*. Woodbridge: Boydell, 2011.
- Soukop, Pavel. *Třetí křížová výprava dle kronikáře Ansberta*. Příbram: Knihovna Jana Drdy v Příbrami, 2003.
- Wolsing, Iwo. „«Look, there comes the half-man!» Delegitimising Tancred of Lecce in Peter of Eboli's Liber ad honorem Augusti”. *Al-Masāq* 31, nr 3 (2019): 323–337.
- Vetere, Benedetto. „Il senso dello Stato nella storiografia meridionale: da Goffredo Malaterra a Pietro da Eboli”. W *Unità politica e differenze regionali nel regno di Sicilia. Atti del Convegno internazionale di studio in occasione dell'VIII centenario della morte di Guglielmo II, re di Sicilia*, 27–61. Lecce–Potenza: b.w., 1989.

STRESZCZENIE

**Marcin Böhm, Armia Henryka VI Hohenstaufa w czasie
kampanii cesarskiej w Italii w 1194 r. Wokół domniemanej
obecności Polaków, Pomorzan i Francuzów**

Autor analizuje wzmianki Piotra z Eboli o Polakach, Pomorzanach i Francuzach w armii Henryka VI podczas wyprawy do Italii w 1194 r. Punktem wyjścia jest założenie, że *Liber ad honorem Augusti sive de rebus Siculis* nie jest prostą relacją wydarzeniową, lecz utworem panegirycznym podporządkowanym idei reprezentacji cesarskiej potęgi. Taka perspektywa pozwala oddzielić informacje potencjalnie historyczne od poetyckiej hiperboli. W przypadku Francji przekaz najpewniej dotyczy wsparcia logistycznego, a nie regularnego kontyngentu zbrojnego. Wzmiankę o Pomorzanach należy interpretować osobno, bez utożsamiania ich z wojskami polskimi. Z kolei informacja o Polakach może odzwierciedlać możliwość udziału niewielkiej grupy zbrojnych z ziem piastowskich, lecz nie daje podstaw do przyjmowania literalnej liczby tysiąca ludzi.

Słowa kluczowe: Henryk VI Hohenstauf, Pietro da Eboli, wyprawa do Italii 1194 r., Polska, Pomorze, Francja, propaganda dworska

SUMMARY

**Marcin Böhm, Henry VI Hohenstaufen's Army
during the Imperial Campaign in Italy (1194): On the Alleged
Presence of Poles, Pomeranians, and the French**

The article examines Peter of Eboli references to Poles, Pomeranians, and the French in Henry VI's army during the 1194 campaign in Italy. Its main premise is that the *Liber ad honorem Augusti sive de rebus Siculis* should not be treated as a straightforward narrative source, but rather as a panegyric court poem shaped by the ideology of imperial representation. This approach makes it possible to distinguish potentially historical information from poetic hyperbole. The reference to the French most likely concerns logistical support rather than a military contingent. References to the Pomeranians should be interpreted separately, rather than as evidence of their incorporation into Polish forces. Meanwhile, the references to the Poles may reflect the presence of a small auxiliary group originating from the Piast lands; however, they do not justify a literal reading of the figure of one thousand warriors.

Keywords: Henry VI Hohenstaufen, Peter of Eboli, Italian Campaign of 1194, Poland, Pomerania, France, court propaganda

ZUSAMMENFASSUNG

Marcin Böhm, Die Armee Heinrichs VI. von Hohenstaufen während des kaiserlichen Feldzugs in Italien im Jahr 1194. Über die mutmaßliche Anwesenheit von Polen, Pommern und Franzosen

Der Artikel analysiert die Erwähnungen von Petrus de Ebulo über Polen, Pommern und Franzosen in der Armee Heinrichs VI. während des Italienfeldzugs im Jahr 1194. Ausgangspunkt ist die Annahme, dass das *Liber ad honorem Augusti sive de rebus Siculis* kein einfacher Ereignisbericht ist, sondern ein panegyrisches Werk, das der Idee der Darstellung kaiserlicher Macht untergeordnet ist. Eine solche Perspektive ermöglicht es, potenziell historische Informationen von poetischer Übertreibung zu trennen. Im Falle Frankreichs bezieht sich die Botschaft höchstwahrscheinlich auf logistische Unterstützung und nicht auf ein reguläres Militärkontingent. Die Erwähnung der Pommern ist separat zu interpretieren, ohne sie mit polnischen Truppen gleichzusetzen. Die Information über die Polen hingegen könnte die Möglichkeit der Beteiligung einer kleinen Gruppe von Kämpfern aus den Piastengebieten widerspiegeln, liefert jedoch keine Grundlage für die Annahme, dass es sich wörtlich um tausend Mann handelte.

Schlüsselwörter: Heinrich VI. von Hohenstaufen, Petrus de Ebulo, Italienfeldzug 1194, Polen, Pommern, Frankreich, Hofpropaganda